

Kazimierz Śmigiel

Sytuacja prawna Kościoła katolickiego w Kraju Warty

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 21/1-2, 157-194

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. KAZIMIERZ SMIGIEL

SYTUACJA PRAWNA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W KRAJU WARTY

Treść: 1. Założenia nowej struktury prawnej. 2. Rozporządzenie namiestnika Rzeszy o stowarzyszeniach religijnych i związkach religijnych z 13. IX 1941 roku. 3. Stosunek rozporządzenia z 13. IX. 1941 r. do prawa kanonicznego. 4. Stosunek Stolicy Apostolskiej do sytuacji prawnej. 5. Skutki kanoniczne rozporządzenia z 13. IX. 1941 roku. 6. Statuty katolików niemieckich. 7. Statut polskiego stowarzyszenia religijnego. 8. Stan „przejściowy” do końca okupacji.

1. Założenia nowej struktury prawnej

Sytuację prawną Kościoła katolickiego określał Konkordat zawarty pomiędzy rządem polskim a Stolicą Apostolską w 1925 r. Konkordat polski jako część składowa polskiego systemu prawnego miał podzielić losy polskiego prawa w ogóle. Wprawdzie ustawodawca niemiecki anektując ziemie zachodnie do Rzeszy dekretem inkorporacyjnym z 8. X. 1939 r. w § 7 pozostawiał prawo polskie dalej w mocy w miarę stopniowego zastępowania go przez ustawy niemieckie. Jednakże ten przepis miał znaczenie teoretyczne tylko, bowiem przywódcy hitlerowscy praktyką „contra legem” przełamali zasadę dalszego obowiązywania prawa polskiego¹. Według namiestnika Rzeszy Greisera w dziedzinie prawnokościelnej istniała na początku 1940 r. następująca sytuacja²:

1. Ani Rzesza Niemiecka ani okręg *Kraj Warty* nie jest następcą prawnym polskiego państwa.

2. Namiestnik Rzeszy decyduje w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, jakie prawo zastosuje: prawo polskie, prawo Rzeszy, czy też prawo ustanowione w *Kraju Warty* do przeobrażenia struktur

¹ *Reichsgesetzblatt I* 1939, s. 2042. Przedruk: Pospieszalski K. M., *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce. Wybór dokumentów. Część I Ziemie „wcielone”*, Poznań 1952, s. 84; tenże, *Polska pod niemieckim prawem 1939—1945 (Ziemie Zachodnie)*, Poznań 1946, s. 30—35.

² Conway J. S., *Nationalsozialistische Kirchenpolitik 1939—1945. Ihre Ziele, Widersprüche und Fehlschläge*, München 1969, s. 330, Greiser do ministra Rzeszy Kerrla 5 II 1940.

3. W *Kraju Warty* nie będą zastosowane normy obowiązujące w Słonecznej Rzeszy.

4. Kościoły wielkopolskie otrzymają nowy status prawny — stowarzyszeń religijnych.

Wychodząc z założenia, że moc obowiązująca prawa polskiego skończyła się razem z upadkiem niepodległości, Greiser akcentował zasadę istniejącej „pustki” prawnej, co wyrażało się w hasle: *rechtfreie Raum*³. Tę pustkę miał wypełnić zaprogramowany nowy system prawny Kościołów. Jego celem był „całkowity rozdział” Kościoła od państwa, czyli rozdział „sui generis”, odpowiadający przesłankom narodowego socjalizmu i jego totalitarnym roszczeniom. Nie był to jednak cel sam w sobie, lecz ogniwo pośrednie w walce z Kościołami, „kamień milowy” na drodze do zupełnego ich zlikwidowania⁴.

Pierwszym, oficjalnym momentem polityki kościelnej w sprawie postulowanego statusu prawnego było rozporządzenie namiestnika Rzeszy o *ordynacji składkowej* z 14. III. 1940 r. (*Verordnung über die Erhebung von Beiträgen durch religiöse Vereinigungen und Religionsgesellschaften*)⁵. Treść tego rozporządzenia sprowadzała się do normatywów odnoszących się do finansowania Kościołów i nadzoru państwowego. Jednakże jego istotne znaczenie, zdaniem referenta spraw kościelnych w urzędzie namiestnika Rzeszy Dudzusa, polegało na tym, że został dokonany przełom w zakresie statusu prawnego Kościołów, które zostaną zminoryzowane do płaszczyzny stowarzyszeń prywatnych⁶.

Charakterysticum polityki wyznaniowej władz hitlerowskich *Kraju Warty*, rozważanej w aspekcie zamierzeń, stanowi program „13 punktów”. Celem ich było nowe uregulowanie sytuacji prawnej społeczności wyznaniowych i z tego punktu widzenia zostały nazwane „programem”. Geneza programu nie jest w sposób pewny wyjaśniona, jednakże prawie ogólnie się przypuszcza, że został przygotowany w kancelarii monachijskiej NSDAP⁷. Treść programu nie jest ujęciem całokształtu polityki kościelnej, lecz raczej minimalnym programem z ukierunkowaniem na status prawny, chociaż zawiera również punkty, które wykraczają

³ Gürtler P., *Nationalsozialismus und evangelische Kirchen im Warthegau. Trennung von Staat und Kirche im nationalsozialistischen Weltanschauungsstaat*, Göttingen 1958, s. 37—43.

⁴ Na konferencji 4 IX 1940 r., Greiser oświadczył, że „idea państwa narodowosocjalistycznego wymaga rozdziału Kościoła od państwa”. Tamże, s. 55.

⁵ *Verordnungsblatt des Reichsstatthalters im Reichsgau Wartheland* (skrót: VOBL) 1940, s. 229—230.

⁶ Gürtler, dz. cyt., s. 45.

⁷ Stasiński B., *Die Kirchenpolitik der Nationalsozialisten im Warthegau 1939—1945, Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte* H. 1/1959, s. 53; Gürtler, dz. cyt., s. 48, przypis 114. J. Sziling, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego 1939—1945. Tzw. Okręgi Rzeszy: Gdańsk — Prusy Zachodnie, Kraj Warty i regencja katowicka*, Poznań 1970, s. 43, przypis 82, przypuszcza, że program powstał w urzędzie namiestnika Rzeszy w Poznaniu.

poza zakres sytuacji prawnej i posiadają cechy eksterminacyjne, np. zapowiedź totalnej likwidacji zakonów. „13 punktów” są również charakterystyczne pod względem sformułowań, które po raz pierwszy znalazły się w oficjalnym oświadczeniu przedstawicieli narodowego socjalizmu. Punkty nie zostały przekazane w formie piśmiennej, zostały bowiem tylko podane do wiadomości członkom konsystorza ewangelickiego w Poznaniu przez referenta spraw kościelnych Dudzusa na konferencji w urzędzie namiestnika Rzeszy dnia 10. VII. 1940 r.:

1. „Nie ma Kościołów w pojęciu ogólnopanstwowym, lecz istnieją tylko związki religijne w sensie stowarzyszenia”. Referent spraw kościelnych dodał, że Kościoły przestają być korporacją prawa publicznego. Pierwotnie zamierzano pozostawić Kościołowi status prawno-publiczny niższej rangi w stosunku do osobowości prawnej państwa, lecz odstąpiono od tego zamiaru. W rozporządzeniu o ordynacji składkowej z dnia 14. III. 1940 r. została usankcjonowana nowa terminologia z pominięciem nazwy „Kościoł”.

2. „Kierownictwem tych związków religijnych nie zajmują się urzędy („Behörden”), lecz zarządy stowarzyszeń („Vereinsvorständen”).

3. Z tego powodu nie istnieją w owym zakresie żadne ustawy ani żadne rozporządzenia lub zarządzenia”. Referent spraw kościelnych dodał: nie będzie podatku kościelnego, tylko podstawą uposażenia Kościoła będą członkowskie składki („Kirchenbeiträge”).

4. „Nie istnieją żadne stosunki z grupami poza „Gauem” ani też żadne powiązania natury prawnej, finansowej lub służbowej z *Kościółem Rzeszy*”. Uzupełnienie: Kościoły w *Kraju Warty* mają być „niezależne”. Związek Kościoła katolickiego z Watykanem będzie rozwijany.

5. „Członkami stowarzyszenia mogą zostać tylko osoby pełnoletnie i to na podstawie pisemnej deklaracji o swoim przystąpieniu. Nie są oni więc członkami z samego urodzenia, lecz mogą nimi zostać dopiero po osiągnięciu pełnoletności i złożeniu odpowiedniego oświadczenia. Nie ma żadnych Kościołów krajowych, narodowych lub terytorialnych. Kto z Altreichu przybywa do Warthegau, także musi się na nowo wpisać do stowarzyszenia religijnego”.

6. „Znosi się i zabronione są wszystkie wyznaniowe podgrupy z ich odgałęziami (grupy młodzieżowe)”. Referent spraw kościelnych: żadnych stowarzyszeń wspomagających prawę parafialną. Nic nie może stać na przeszkodzie wychowaniu do wspólnoty narodowej”.

7. „Niemcom i Polakom nie wolno się razem gromadzić w kościele (zasada narodowościowa). Postanowienie to po raz pierwszy nabiera mocy obowiązującej dla narodowego socjalizmu”. Uwaga referenta: dotyczy Kościołów ewangelickich i katolickiego, musi być dokonany ścisły rozdział pomiędzy polskością a niemiecką.

8. „W szkołach nie wolno uczyć katechezy konfirmacyjnej („Konfirmantenunterricht”). Według referenta spraw kościelnych ten punkt odnosi się w ogóle do nauki religii w szkołach.

9. „Z wyjątkiem składek, wpłacanych przez stowarzyszonych, wzbronione są jakiegokolwiek inne dofinansowania”. Uzupełnienie: nowe prawo utrudni przeprowadzenie zbiórek kościelnych. Kolekty będą zlikwidowane. Finanse kościelne zostaną poddane kontroli czynników państwowych.

10. „Z wyjątkiem pomieszczeń potrzebnych do odprawiania religijnego kultu stowarzyszeniom nie wolno posiadać żadnych budowli, budynków, roli i cmentarzy”. Referent spraw kościelnych uzupełnił: jest zamierzona konfiskata kościelnej własności ziemskiej. Cmentarz jest *dokumentem wspólnoty narodowej*, pochówki według kategorii wyznaniowych rozbijają tę wspólnotę.

11. „Stowarzyszeniom nie wolno się udzielać na polu opieki społecznej, ponieważ to jest wyłącznie dziedzina pracy dla NSV”.

12. „Wszystkie zakłady religijne i stowarzyszenia zakonne podlegają rozwiązaniu, ponieważ są sprzeczne z niemieckim pojęciem obyczajności i z polityką narodowościową”.

13. „W stowarzyszeniach mogą być czynni wyłącznie duchowni urodzeni w Warthegau, którzy jednak nie są duchownymi w pełnym tego słowa znaczeniu, bo muszą posiadać i wykonywać także zawód świecki”⁸.

Te postulaty zostały jeszcze obszerniej zareferowane na konferencji zorganizowanej dnia 26. XI. 1940 r. w urzędzie namiestnika Rzeszy w Poznaniu, której przewodniczył referent spraw kościelnych D u d z u s. Treść konferencji w istocie rzeczy pokrywa się z programem 13 punktów, nie mniej istnieją bardziej szczegółowe sformułowania, zwłaszcza w odniesieniu do „polskiego” Kościoła katolickiego i systemu opieki religijnej poszczególnych związków religijnych. Według zamierzeń władz nowe prawo wyznaniowe ma wejść w życie z końcem 1940 roku. Wszystkie organizacje religijne w *Kraju Warty* nie będą potraktowane na równi ze związkami religijnymi w *Starej Rzeszy*, bowiem ich status prawny nie będzie odpowiadał korporacji prawa publicznego. Ewangelickie konsystorze i katolickie kurie przestaną istnieć. Egzystencja tych instytucji będzie miała charakter tylko przejściowy. Novum polega na tym, że odtąd istnieć będą tylko lokalne stowarzyszenia wyznaniowe („Konfessionalelle Ortsvereinen”) nie jako instytucje publiczne, lecz ich status prawny opierać się będzie na prawie cywilnym. Program 13 punktów stwierdził ogólnie, że w przyszłości istnieć będą religijne stowarzyszenia na prawie cywilnym, natomiast dokładniej nie określał ich

⁸ Zarówno tekst programu jak i uzupełnienia referenta spraw kościelnych według G ü r t l e r a, dz. cyt., s. 47—51. W odniesieniu do punktu 13 G ü r t l e r się zastrzega, że na konferencji 10 VII 1940 r. w tym miejscu była mowa, że niemiecki uniwersytet poznański nie będzie posiadał wydziału teologicznego i że powstanie ewangelickie studium w Poznaniu, lecz bez oznaczenia „Hochschule”. G ü r t l e r przyjął tekst 13 punktu z obiegowej wersji programu.

J. Sziling, dz. cyt., s. 45—46 omawia program 13 punktów.

zakresu. Tutaj mowa o organizacjach lokalnych, które obejmują poszczególne miasta czy obwody urzędowe. Źródłem utrzymania tych lokalnych stowarzyszeń będą składki członkowskie, egzekwowane na podstawie zatwierdzonej ordynacji składkowej. Stowarzyszeniem nie wolno przeprowadzać zbiórek pieniężnych lub przyjmować fundacji. Państwo zastrzega sobie w ten sposób kontrolę finansów kościelnych. Wszelkie dofinansowanie Kościołów przez organy państwowe i komunalne nie będzie możliwe. Pomoc państwa może być tylko zagwarantowana w sposób tymczasowy — w odniesieniu do tych stowarzyszeń, które skupiają małą liczbę członków i nie mogłyby same się utrzymać. Wartość dochodów w ramach zatwierdzonej ordynacji składkowej nie może być ta sama dla niemieckich i polskich stowarzyszeń religijnych. Składki polskich stowarzyszeń powinny pokrywać tylko wydatki rzeczowe, bowiem działalność duszpasterska księży ma być zajęciem dodatkowym.

Opieka religijna w ramach poszczególnych Kościołów jest znacznie zróżnicowana. Według oceny niemieckich czynników państwowych sytuacja jest dobra w odniesieniu do wyznania ewangelickiego i polskich katolików, nie jest zaś wystarczająca w stosunku do katolików — Niemców. Na tym odcinku jest niezbędna pewna pomoc, lecz tymczasowa, przez duchownych sprowadzanych ze „Starej Rzeszy”. Z opieką religijną łączy się kwestia duchowieństwa, które w przyszłości musi być rodzime. Przygotowanie kleru do zawodu może się odbywać w ramach poszczególnych stowarzyszeń lokalnych, które jednak nie mogą tworzyć wspólnych związków celem kształcenia duchowieństwa. W Poznaniu nie powstanie wydział teologiczny, państwo bowiem nie chce dopuścić, aby w przyszłości duchowny posiadał wykształcenie akademickie.

O przynależności do stowarzyszenia decyduje nie chrzest, lecz deklaracja o wstąpieniu. O wstąpieniu czy wystąpieniu z stowarzyszenia zgłasza się lokalnym władzom administracyjnym. Jakakolwiek propaganda na rzecz wstąpienia lub wystąpienia jest zakazana.

Więcej uwagi poświęcił referent spraw kościelnych polityce finansowej w odniesieniu do związków religijnych w łączności z ich reorganizacją. Minister do Spraw Kościelnych Rzeszy przeznaczył w ubiegłym roku budżetowym sumę 450 000 Marek ze skarbu państwa na cele kościelne. Namiestnik Rzeszy zgodnie z przyjętym założeniem, że państwo nie dofinansowuje Kościołów, sprzeciwił się tej formie pomocy i wzmiankowana suma została zamrożona w banku. W nowym roku budżetowym namiestnik Rzeszy zgłosił zapotrzebowanie na fundusz 500 000 M., którymi sam chce dysponować i przeznaczyć na fakultatywne świadczenia dla celów kościelnych, bowiem rozporządzenia z dnia 14.III.1940 r. wyklucza prawo związków religijnych do świadczeń z budżetu państwowego. Wbrew postanowieniom rozporządzenia o ordynacji składkowej przyznającemu prezydentom regencji uprawnienia do nad-

zoru spraw finansowych związków religijnych, namiestnik Rzeszy również zarządził, aby na tym etapie przejściowym do nowej struktury prawnej, polityka finansowa w odniesieniu do Kościołów, była prowadzona centralnie, tzn. przez urząd namiestnika. Z góry wysunięto postulat, aby wartość dochodu w ramach zatwierdzonych ordynacji składkowych nie była równa dla polskich i niemieckich związków.

W sprawach nauczania religii w szkołach i konfiskaty własności kościelnej stanowisko jest identyczne z programem „13 punktów” i nie wnosi nowych szczegółów.

Gdy idzie o egzekutywę, referent spraw kościelnych przedstawił zamierzenia władz niemieckich na najbliższy okres:

1. nowe prawo ukaże się prawdopodobnie pod koniec roku,
2. władze zwierzchnie polskich związków religijnych zostaną natychmiast zlikwidowane, niemieckich zaś związków ulegną stopniowej likwidacji,
3. przystąpi się do zajęcia wszelkiej własności kościelnej poza budynkami kultowymi,
4. w związku z nową sytuacją prawną tajna policja państwowa i służba bezpieczeństwa w porozumieniu się z prezydentami regencji przygotuje do stycznia 1941 r. nowy plan rozdzielnicy dla polskich duchownych⁹.

W zasadzie organizowanie nowego porządku prawnego odnosiło się w pierwszym rzędzie do niemieckich Kościołów chrześcijańskich: katolickiego, ewangelicko-unijnego i ewangelicko-augsburskiego. Mniejsze społeczności wyznaniowe miały również otrzymać w dalszej przyszłości uznanie prawne, a jednocześnie władze okupacyjne rozważały możliwość wykorzystania ich jako stymulatorów do wywarcia presji na większe organizacje. Dotyczyło to uzgodnienia szczegółowych postanowień statutowych. Ta sprawa stała się dopiero aktualna po wydaniu rozporządzenia o związkach religijnych.

Zgoła specyficzny był stosunek władz okupacyjnych do Kościoła katolickiego Polaków. Greiser chciał udzielić statusu prawnego w porozumieniu z Kancelarią Partii i po uzyskaniu zgody Bormanna. Jednak władze okupacyjne nie zamierzały stwarzać organizacji paratywnej w stosunku do niemieckich związków religijnych. Główne podłoże odrębnego potraktowania polskiego Kościoła opierało się na jego licznych powiązaniach z polskością i z niego wynikało istotne założenie, aby wykluczyć możliwość utworzenia organizacji do działalności antyniemieckiej (Aufbau einer Widerstandsorganisation⁹). Te tendencje miały znaleźć szczegółowy wyraz w uprawnieniach tego Kościoła, w statucie i ordynacji składkowej. Nawet w przypadku gdyby plany okupanta doszły do skutku, aktualna sytuacja duszpasterska i stan liczebny duchowieństwa nie miał ulec żadnym zmianom. Te zamierzenia po-

⁹ *Archiwum Państwowe Miasta Łodzi i Województwa Łódzkiego*, (skrót: AGL) Reg. Łódzka 792, 66—71.

chodzą z drugiej połowy 1942 roku. Zatem miałyby to być nie tylko organizacja z minimalnymi uprawnieniami, ale faktycznie Kościół „szczątkowy”¹⁰.

Od początku 1941 r. władze okupacyjne zamierzały pod wpływem presji zmusić związki religijne do dokonania przeobrażeń prawnych zgodnie z postulatami namiestnika Rzeszy. Z jednej strony domagano się inicjatywy ze strony związków religijnych, z drugiej zaś strony nie sprecyzowano warunków, jakie miały być przez nie spełnione. Żądania władz okupacyjnych stały w łączności z szeregiem zarządzeń, które ograniczały działalność Kościołów — przede wszystkim podcinały ich egzystencję materialną.

6. II. 1941 został wydany zakaz zbierania kolekt w kościołach, w ogóle dokonywanie wszelkich zbiórek pieniężnych na cele religijne i charytatywne. 1. IV. została zakazana działalność katolickich kurii diecezjalnych. W tym samym miesiącu ewangelicko-unijny konsystorz w Poznaniu otrzymał zawiadomienie, że jest instytucją „nieistniejącą”. 3. V. Gestapo poznańskie zabroniło używać nazwy „Konsystorz Ewangelicki”, w odniesieniu do konsystorza unijnego. 12. V. namiestnik Rzeszy wydał zarządzenie zabraniające podporządkowanym urzędom kontaktów służbowych z „byłymi” konsystorzami i kuriami biskupimi. Okres od maja do września 1941 r. zaostrzył „Kirchenkampf” na wielu odcinkach. Wzmoczyła się działalność propagandowa prowadzona przez partię narodowo-socjalistyczną przeciwko Kościołom. Zostały wydane zarządzenia ograniczające w szerszym stopniu działalność nauczycielską Kościołów w zakresie nauki religii i katechezy konfirmacyjnej. Wyszedł zakaz działalności religijnej świeckich pomocników poza kościołami. Te antykościelne akty były przygotowaniem do promulgowania rozporządzenia namiestnika Rzeszy o związkach religijnych i stowarzyszeniach religijnych z dnia 13. IX 1941 roku¹¹.

3. Rozporządzenie namiestnika Rzeszy o stowarzyszeniach religijnych i związkach religijnych z 13.IX.1941 r.

Treść nowego porządku w zakresie prawa wyznaniowego stanowią: *Verordnung des Reichsstatthalters im Wartheland über religiöse Vereinigungen und Religionsgesellschaften im Reichsgau Wartheland vom 13. September 1941*¹², *Vorschriften zur Durchführung der Verordnung über religiöse Vereinigungen und Religionsgesellschaften im Reichsgau*

¹⁰ Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Warszawa (skrót: AGH) 584 (Z) VIII/III, 114—117.

¹¹ Gürtler, dz. cyt., s. 59—71.

¹² VOBL — Wartheland 1941, s. 463. Przedruk: Pospieszalski, *Hitlerowskie „prawo”*, s. 319—322.

Wartheland z tego samego dnia¹³ oraz 19.XI.1941 r.¹⁴ i 12.II.1942 r.¹⁵. Pierwszy i ostatni dokument zostały opublikowane w organie urzędowym namiestnika Rzeszy w Poznaniu. Istotne znaczenie posiadają 3 wcześniejsze akty, bowiem ostatni dotyczy w znacznej mierze spraw administracyjnych w związku z nowym rozporządzeniem.

Rozporządzenie z dnia 13.IX.1941 r. stanowi nowy system prawno-kościelny powołując do istnienia cztery stowarzyszenia religijne, mianowicie 3 protestanckie i jedno katolickie: *Posener evangelische Kirche deutscher Nationalität im Wartheland*, *Litzmannstädter evangelische Kirche deutscher Nationalität im Wartheland*, *Evangelisch-lutherische Kirche deutscher Nationalität im Warthegau-West*, *Römisch-katholische Kirche deutscher Nationalität im Reichsgau Wartheland*. Wymienione Kościoły otrzymują na płaszczyźnie prawno-państwowej osobowość prawną prawa prywatnego¹⁶ i na tej samej płaszczyźnie wchodzi na miejsce istniejących 1.IX.1939 r. na obszarze Kraju Warty osób protestanckich i katolickiej. Posiadają one charakter tylko niemiecki (§ 1 ust. 1).

Rozporządzenie z dnia 13.IX. nie sprecyzowało związków religijnych, które zastępują nowe osoby prawne. Dopiero dekret wykonawczy z dnia 19.XI.1941 r.¹⁷ określa to następstwo prawne w sposób następujący: *Poznański Ewangelicki Kościół wchodzi na miejsce istniejącego przedtem Kościoła Ewangelicko-Unijnego*¹⁸, *Łódzki Ewangelicki Kościół na*

¹³ *Archiwum Państwowe Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego* (skrót: APP), *Reichsstatthalter* (skrót: R), 1176,45.

¹⁴ Tamże, 73.

¹⁵ VOBL — *Wartheland* 1942, s. 39—40.

¹⁶ Polskie ustawodawstwo rozróżnia osoby fizyczne i osobowość prawną pojętą jako zdolność prawną. Zagadnienie osobowości prawnej rozpatrujemy w aspekcie historycznym. Podział osób prawnych na osoby prawne prawa publicznego oraz osoby prawne prawa prywatnego jest stosowany w prawie państw burżuazyjnych. Opiera się ona na rozróżnieniu prawa publicznego i prawa prywatnego. Związki religijne uznane przez państwo jako osoby prawne prawa publicznego wchodzi w sferę prawa publicznego, ich autonomia, własne prawa są częścią porządku publicznego, ich uprawnienia zwierzchnie w stosunku do członków stają się władztwem publicznoprawnym, państwo udziela im swojej ochrony i opieki na równi z własnymi celami. Związki religijne jako osoby prawne prawa prywatnego są zwykłymi stowarzyszeniami, pozostają w sferze prywatnoprawnej (G. J. Ebers, *Staat und Kirche im neuen Deutschland*, München 1930, s. 203, 255). W stosunku do Kościołów w Kraju Warty występuje pojęcie osobny prawnej prawa prywatnego w nowym znaczeniu.

¹⁷ APP R 1176, 73.

¹⁸ Do roku 1939 Kościół ewangelicko-unijny obejmował protestantów zachodniej Polski. Siedzibą władz zwierzchnich był Poznań. Kościół skupiał ewangelików narodowości niemieckiej, poza mniejszą grupą ewangelików — Polaków, liczącą ok. 40 000 dusz, w południowych powiatach województwa poznańskiego. Był to Kościół zdecydowanie niemiecki i antypolski. Do roku 1939 nie uregulował sytuacji prawnej w odrodzonym państwie Polskim. Bartel O., *Protestantyzm w Polsce*,

*miejsce Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego*¹⁹, *Ewangelicko-Luterski Kościół zamiast Kościoła Ewangelicko-Luterskiego Polski Zachodniej*²⁰, *Rzymskokatolicki Kościół Narodowości Niemieckiej na miejsce Kościoła Rzymskokatolickiego*.

W rozporządzeniu z dnia 13.IX. namiestnik Rzeszy przewidywał możliwość udzielenia osobowości prawnej innym jeszcze związkom religijnym, lecz również tylko prawa prywatnego (§ 1 ust. 2). Prawodawca miał tu na myśli wszystkie polskie Kościoły i sekty²¹. Zarówno zrzeszenia religijne, które już otrzymały osobowość prawną, jak i te, które w przyszłości mogą jeszcze ją otrzymać, przejmują prawa i obowiązki istniejących w chwili wybuchu wojny Kościołów i sekt stosownie do wydanych przez namiestnika rozporządzeń administracyjnych. Przejmowanie praw i obowiązków dokonuje się zgodnie z ustaloną zasadą następstwa organizacji. Jednakże polski majątek wyznaniowy nie podlega przejęciu. Prawodawca wyjaśnia, że jest to taki majątek, którego właściciel-instytucja wyznaniowa 1.IX.1939 r. składała się wyłącznie lub w większości z Polaków albo też przynajmniej była pod znacznym polskim wpływem (§ 1 ust. 3). Co się tyczy niepolskiego majątku wyznaniowego, to tylko własność Kościoła ewangelicko-unijnego przechodzi bez specjalnych ustaleń na rzecz Poznańskiego Kościoła Ewangelickiego, natomiast pozostałe organizacje wyznaniowe przejmują majątek, jeżeli na wniosek zainteresowanych zostanie uznany jako niepolski²².

Powołanie do istnienia osoby prawne przedstawiają namiestnikowi statuty, który je zatwierdza. Stowarzyszenia religijne, które nie otrzymały osobowości prawnej, a chciałyby ją uzyskać, przedstawiają namiestnikowi statuty razem z wnioskiem o udzielenie osobowości prawnej (§ 2). Statut powinien zawierać; nazwę i siedzibę społeczności wyznaniowej, przynależność narodowościową członków, określenie zarządu i innych organów oraz sposób ich powoływania, postanowienia dotyczące pełnomocnictwa i odpowiedzialności organizacyjnej, i jej rozwiązania (§ 3).

Warszawa 1963, s. 28; por. Gürtler, dz. cyt., s. 11—13; Fąka M., *Kościół protestanckie w Polsce w latach 1918—1972*, Prawo Kanoniczne 16 (1973), s. 47—48.

¹⁹ Kościół ewangelicko-augsburski stanowił najliczniejsze ugrupowanie protestantyzmu w Polsce. Siedziba władz zwierzchnich znajdowała się w Warszawie. Przewodniczył temu Kościołowi bp Bursche. Kierownictwo Kościoła było polskie. Prawnopaństwowe stanowisko tego Kościoła określał dekret Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z roku 1936. Niemcy — ewangelicy nie chcieli uznać sytuacji prawnej Kościoła i zamierzali utworzyć oddzielny Kościół z niemieckim kierownictwem w Łodzi. Bartel dz. cyt., s. 27; Gürtler, dz. cyt., s. 13—15.

²⁰ Kościół ewangelicko-luterski z kierownictwem w Rogoźnie obejmował jedną superintendturę z 23 parafiami. Wiernych liczył zaledwie 4 000. Bartel, dz. cyt., s. 29.

²¹ AAP R 1176—45, *dekret wykonawczy* z 13 IX 1941.

²² Tamże, 73, *dekret wykonawczy* z 19 XI 1941.

Warunkiem powołania do „zarządu” związku religijnego jest brak zastrzeżeń natury politycznej ze strony namiestnika Rzeszy. Jeżeli zaś takie istnieją w stosunku do członka zarządu i namiestnik Rzeszy wyda zakaz działalności w określonym związku wyznaniowym, tym samym traci on prawa członka zarządu (§ 4).

Stowarzyszenia religijne tracą w potrójny sposób osobowość prawną: przez samorozwiązanie, w razie otwarcia upadłości i na skutek rozwiązania przez namiestnika Rzeszy (§ 5).

Sprawie przynależności do wyznaniowej osoby prawnej poświęcają dużo miejsca wspomniane zarządzenie z dnia 13.IX., a przede wszystkim dekrety wykonawcze, które dokładniej określają warunki. Najogólniej pojmując przynależność trzeba rozróżnić dwa sposoby nabycia:

1. przez osobiste zadeklarowanie o wstąpieniu do wyznaniowej osoby prawnej (§ 6 ust. 2),
2. nabycie przez fakt zamieszkania w Kraju Warty w chwili promulgacji dekretu namiestnika Rzeszy, jeżeli przedtem określona osoba należała do jednej z wymienionych organizacji (§ 7 ust. 1).

Ten sposób można też nazwać „automatycznym” nabyciem przynależności. Niezależnie od sposobu nabycia przynależności członek wyznaniowej osoby prawnej musi być pełnoletni, zamieszkiwać Kraj Warty w sposób stały lub podobny do stałego, wreszcie narodowość członka nie może być niezgodna z charakterem narodowościowym związku religijnego (§ 6 ust. 1). Warunek pełnoletni wyklucza z przynależności prawnie skutecznej dzieci i młodzież do lat 21. Te osoby nie mogą należeć do związku religijnego²³. Oczywiście przynależność pojmujemy w sensie prawnopaństwowym.

Zamieszkanie w *Kraju Warty* stanowi istotny warunek przynależności do zrzeszenia. Dzięki niemu pewna grupa osób po spełnieniu innych warunków nabywa „automatycznie” przynależność do związku religijnego. Ten sposób jest tylko jednorazowy, w przyszłości bowiem osoby, które osiągają pełnoletność lub osiedlają się w Kraju Warty muszą deklarować chęć wstąpienia do organizacji wyznaniowej. Niemcy, którzy 1.IX.1939 r. posiadali niemiecką przynależność państwową, muszą deklarować chęć wstąpienia do organizacji wyznaniowej. Niemcy, Wolnego Miasta Gdańska, którzy nabyli niemiecką przynależność państwową z dniem 1.IX.1939 r.²⁴.

Nowy porządek prawny zaprowadza zasadę rozdziału narodowościowego. Istnieją na razie niemieckie organizacje wyznaniowe, do których mogą należeć tylko Niemcy. Jeżeli w przyszłości otrzymają osobowość prawną polskie związki religijne, będą skupiać tylko Polaków. Przez Niemców rozumie prawodawca także członków niemieckiej listy narodowościowej grup III i IV, a więc zniemczonych Polaków, także

²³ Zob. przypis 21.

²⁴ Tamże.

niemieckich przesiedleńców, którzy jeszcze nie posiadają niemieckiego obywatelstwa. Zasady przynależności są te same dla Polaków i Niemców²⁵.

Poza jednorazowym, „automatycznym” nabyciem przynależności istnieje wstąpienie zadeklarowane. Deklarację o wstąpieniu do zrzeszenia składa kandydat ustnie lub pisemnie przed urzędnikiem stanu cywilnego. Jeżeli deklaracja jest tylko ustna, urzędnik sporządza protokół. Zasady kompetencji urzędu warunkuje miejsce zamieszkania. Urząd stanu cywilnego bada prawidłowość aktu i jeżeli zostały wypełnione warunki, przekazuje deklarację zainteresowanemu stowarzyszeniu religijnemu. Związek religijny może odrzucić oświadczenie o wstąpieniu. Jeżeli zaś w ciągu miesiąca nie odeśle deklaracji do urzędu stanu cywilnego, wstąpienie do organizacji wyznaniowej staje się prawnie skuteczne licząc od dnia złożenia deklaracji w urzędzie państwowym (§ 9). Zgłoszenie o wstąpieniu do stowarzyszenia, które nie zawiera warunków określonych przez rozporządzenie namiestnika Rzeszy z dnia 13. IX. 1941 r., oddala urzędnik stanu cywilnego podając uzasadnienie. Na wniosek odrzucony przez zrzeszenie religijne odpowiada urząd stanu cywilnego (§ 10).

Rozporządzenie z dnia 13. IX. rozróżnia przynależność prawną i udział w nabożeństwach, w ogóle „urządzeniach” („Veranstaltungen”) organizowanych przez zrzeszenie religijne. Osoby, które nie posiadają prawnej przynależności mogą uczestniczyć w „urządzeniach o charakterze wyznaniowym” (§ 11).

Uprawnienia członkowskie traci się: przez utratę zamieszkania w *Kraju Warty*, przez wystąpienie z związku religijnego, przez śmierć oraz przez wydalenie zgodnie z postanowieniami statutu (§ 12). Sprawie wystąpień poświęca więcej miejsca rozporządzenie z dnia 13. IX. Jest to obowiązek osobisty, który może być dokonany pisemnie lub ustnie, jednak zawsze przed urzędnikiem stanu cywilnego miejsca zamieszkania. Niektóre kategorie osób jak członkowie służby czynnej Wehrmachtu, formacji zbrojnych SS, organizacji politycznych podczas specjalnych akcji, Reichsarbeitsdienstu, organizacji Todt i innych mogą złożyć oświadczenie o wystąpieniu w miejscu zatrzymania się (§ 13 ust. 1). Wystąpienie jest prawnie skuteczne z dniem złożenia oświadczenia przed urzędnikiem stanu cywilnego (§ 13 ust. 3). Urząd stanu cywilnego wystawia zaświadczenie o wystąpieniu i zawiadamia o tym zainteresowane zrzeszenie religijne (§ 14).

Rozporządzenie z dnia 13. IX. 1941 r. wyraźnie nie podnosi zagadnienia osobowości prawnej części składowych stowarzyszeń religijnych, które stanowią człon organizacji ustrojowej związku religijnego, np. parafii, gmin kościelnych i innych instytucji. Zgodnie z § 1 tegoż rozporządzenia osobowość prawną posiada tylko stowarzyszenie jako ca-

²⁵ Tamże.

łość. Jak wyraźnie określa zarządzenie wykonawcze z dnia 19.XI.1941 r., wszystkie podporządkowane w ramach stowarzyszenia osoby prawne utraciły samoistną osobowość prawną²⁶.

3. Stosunek rozporządzenia z dnia 13.IX.1941 r. do prawa kanonicznego

Rozporządzenie z dnia 13.IX.1941 r. właściwie nie daje podstaw do sformułowania w ten sposób zagadnienia, ponieważ okupacyjny prawodawca pominął zupełnym milczeniem stosunek do prawa kościelnego. Podobny stosunek znajduje się w oficjalnych wypowiedziach przedstawicieli niemieckich władz państwowych, którzy z całym naciskiem podkreślali, że nowe rozporządzenie normuje porządek prawny nie Kościoła katolickiego, lecz osoby prawnej Kościoła w państwie w stosunku do stanu z dnia 1.IX.1939 r., czyli sytuację prawną Kościoła w *Kraju Warty*. W rozmowach, które prowadzono w związku z redakcją statutu, stanowiących wynik działania rozporządzenia, nigdy nie postawiono interesującego nas zagadnienia jako zasadniczego przedmiotu konfrontacji. Referent spraw kościelnych, jeżeli wysuwano rozbieżności pomiędzy prawem kanonicznym a treścią rozporządzenia, oddalał tę sprawę motywując, że są to zagadnienia wewnętrzkościelne. Zatem wola prawodawcy o stosunku do prawa kanonicznego nie została formalnie wyrażona, lecz zawiera się w treści przepisów rozporządzenia i z tego punktu widzenia można rozpatrywać treść aktu w stosunku do prawa kościelnego.

Rozporządzenie namiestnika Rzszy powołuje do istnienia jedną osobę prawną: *Kościół Rzymskokatolicki Narodowości Niemieckiej w Kraju Warty*. Jest to osoba prawna prawa prywatnego. Posiada zatem zdolność prawną w zakresie prawnocywilnym²⁷.

Prawo kanonicznie rozróżnia osoby fizyczne i moralne przyznając im osobowość prawną. Osoba moralna i osoba prawna są określeniami synonimicznymi występującymi zamiennie w Kodeksie Prawa Kanonicznego. Osoby moralne dzielą się na kolegalne i niekolegalne. Do pierwszej grupy należą osoby fizyczne zrzeszone w jednostkę prawną, do drugiej instytucje i zakłady dla celów użyteczności publicznej. Osobowość prawną zatem posiadają Kościół katolicki, Stolica Apostolska, diecezje, kościoły, seminaria, beneficja, zakłady, szpitale, kapituły, zakony, klasztory. Źródłem osobowości prawnej jest w odniesieniu do Kościoła katolickiego i stolicy Apostolskiej pozytywne ustanowienie Boże, w odniesieniu do niższych osób prawnych ustanowienie kompetentnej władzy kościelnej lub samego prawa kanonicznego. Zdolność prawną kościelnych osób prawnych uznawał zarówno konkordat pol-

²⁶ Tamże, 73.

²⁷ Zob. przypis 16.

ski z 1925 r. i konkordat niemiecki z 1933 r. Zatem rozporządzenie z dnia 13.IX.1941 r. ignoruje pluralizm kościelnych osób prawnych. Żadną miarą nie można zastosować do Kościoła katolickiego § 5 rozporządzenia z dnia 13.IX.1941 r. o wygaśnięciu osobowości prawnej, ponieważ Kościół jako osoba prawna jest wieczysta. Osoby prawne niższego rzędu mogą być tylko zniesione, jeżeli zostaną zastosowane wymogi kanoniczne.

Rozporządzenie z dnia 13.IX.1941 r. nazywa zrzeszenie katolików niemieckich Kościołem rzymskokatolickim. Pomędzy zakresem treści zrzeszenia a pojęciem Kościoła rzymskokatolickiego istnieją istotne różnice. Zrzeszenie jest cywilno-prawną formą egzystencji w Rzeszy Niemieckiej. Jest to forma swoistego rodzaju, pod szczególnym nadzorem czynników państwowych, ograniczona w uprawnieniach w większym stopniu niż zwykle stowarzyszenia prywatne. Pojęcie Kościoła zaś czerpiemy z dogmatyki i prawa kanonicznego. Pojęcie prawne Kościoła najlepiej określa opis Bellarmina, który zawiera następujące elementy: społeczność wyznająca tę samą wiarę, uczestnicząca w tych samych sakramentach, podporządkowana prawowitym pasterzom, szczególnie papieżowi. Wiadomo jednak, że do pojęcia Kościoła należy także jego struktura wewnętrzna, nadprzyrodzona: obecność Chrystusa jako jego głowy, Ducha Św., — jako jego duszy, łaska Boża. Zatem to, co stanowi treść rozporządzenia z dnia 13.IX.1941 r. nie może być określone nazwą: Kościół rzymskokatolicki.

Rozdział narodowościowy, który sankcjonuje rozporządzenie, jest obcy przepisom prawa kościelnego. Organizacja Kościoła ma zasadniczo charakter terytorialny i przełożeni kościelni wykonują uprawnienia na określonym obszarze. Prawo kościelne nie zna organizacji ponadparafialnej, której podstawę stanowiłby język lub przynależność narodu. To samo prawo przeciwstawia się utworzeniu parafii narodowościowych, językowych. Do erygowania takich parafii jest potrzebny indult Stolicy Apostolskiej (can. 216 § 4).

Istotne różnice istnieją w odniesieniu do przynależności do Kościoła Katolickiego i okupacyjnego zrzeszenia katolików. Warunkiem przynależności do Kościoła katolickiego jest chrzest z wody ważnie przyjęty. Od tego momentu osoba fizyczna staje się podmiotem praw i obowiązków, które mogą być jedynie ograniczone zdolnością do czynności prawnych. Wiek i zamieszkanie tylko warunkują zdolność do działania. Przynależność do Kościoła właściwie nigdy nie wygasa, chociaż na skutek istniejącej zawady („obex”) czy nałożonej cenzury kościelnej może nastąpić w znaczym stopniu ograniczenie w prawach członka. Zatem ani pełnoletność, ani deklaracja o wstąpieniu nie warunkują przynależności do Kościoła.

W Kościele władzę zwierzchnią spełniają urzędnicy kościelni, którzy tworzą hierarchię. Hierarchia jurysdykcyjna jest z ustanowienia Bożego i kościelnego. Powoływania wyższej hierarchii dokonuje papież. Po-

jęciami: „zarząd”, „członek zarządu” nie posługuje się prawem kościelne na oznaczenie terytorialnych władz Kościoła. Sposób powoływania do „zarządu” pozostawia rozporządzenie z dnia 13.IX.1941 r. do uregulowania przez statut, jednakże jednostronnie wprowadzając „klauzulę polityczną” nie tylko stawia warunek powołania do „zarządu”, lecz również przewiduje możliwość zastosowania jej po objęciu urzędu. Korzystanie z „klauzuli” należy wyłącznie do namiestnika Rzeszy.

4. Stosunek Stolicy Apostolskiej do sytuacji prawnej

Wiadomość o opublikowaniu rozporządzenia z 13.IX.1941 r. została przekazana z Poznania do nuncjusza apostolskiego w Berlinie 14.IX. Nuncjusz otrzymał tekst zarządzenia, który przywiózł pewien niemiecki zakonnik. Informator domagał się instrukcji w sprawie dalszego postępowania katolików w obliczu sytuacji, jaka powstała na skutek wejścia w życie nowego prawa wyznaniowego. Nuncjusz nie mógł udzielić odpowiedzi, ponieważ sam uważał za konieczne z uwagi na ważność zagadnienia zwrócić się do swoich władz nadrzędnych po odpowiednie instrukcje. Bp Dymek nie skontaktował się zaraz z nuncjuszem. Było to spowodowane ograniczeniem w zakresie wolności osobistej i obawą przed represjami lokalnych władz, które mogłyby wyciągnąć konsekwencje za samowolne kontaktowanie się i informowanie nuncjusza berlińskiego. Tego samego dnia abp Orsenigo przekazał do Rzymu tekst rozporządzenia namiestnika Rzeszy prosząc usilnie kard. Maglione o instrukcje²⁸. Odpowiedź z Watykanu została wysłana telegraficznie 20.IX. Kard. Maglione nakazał nuncjuszowi wnieść ostry protest do władz Rzeszy, katolików zaś *Kraju Warty* polecił zawiadomić, że mają również protestować przeciw rozporządzeniu a nawet stawiać opór, jeżeli w wyniku działania rozporządzenia zostanie zniesiona hierarchia kościelna i wykluczona będzie przynależność do kościoła osobom niepełnoletnim²⁹. 29.IX. abp Orsenigo złożył notę werbalną w Urzędzie Spraw Zagranicznych, w której zaprotestował przeciw jednostronnemu zniesieniu struktury organizacyjnej Kościoła (diecezji i parafii) i jego kanonicznej hierarchii przez rozporządzenie o związkach religijnych, domagając się jego anulowania³⁰. Skuteczność interwencji watykańskiej była z góry wątpliwa, bowiem Greiser odrzucał wszelką ingerencję z zewnątrz. Jednocześnie nuncjusz zawiadomił niemieckich katolików, że nie wolno im jako osobom prywatnym nawiązać rokowań z przedstawicielami władz okupacyjnych.

²⁸ *Actes et documents du Saint Siège relatifs à la seconde guerre mondiale v. III Città del Vaticano 1967* (skrót: ADSS) dok. 305 s. 456—457. Zakonnik nie jest zidentyfikowany.

²⁹ Tamże, dok. 308, s. 461.

³⁰ Tamże, s. 471 (aneks).

akcentując zaś rolę dotychczasowej hierarchii nuncjusz zażądał od wikariusza generalnego archidiecezji poznańskiej bpa Dymka raportu sytuacyjnego oraz opracowania projektu postępowania w okolicznościach wywołanych rozporządzeniem namiestnika Rzeszy. Sytuacja pod koniec września stawała się coraz bardziej nagła. Łączność pomiędzy nuncjuszem berlińskim a poznańskim ośrodkiem kościelnym była bardzo utrudniona, bowiem odbywała się w warunkach zakonspirowanych. Katolicy niemieccy niecierpieli się, domagając się praktycznych wskazań. Chodziło im także o to, aby Stolica Apostolska wydelegowała swego reprezentanta do prowadzenia rozmów z przedstawicielami władz politycznych³¹. Dnia 26. IX wikariusze generalni dwóch archidiecezji wielkopolskich gnieźnieńskiej i poznańskiej ks. Edward van Blericq i bp Walenty Dymek wystosowali memoriał do Piusa XII³² w sprawie sytuacji kościelnej w *Kraju Warty* akcentując w nim wyjątkowo poważne położenie Kościoła, które uległo jeszcze dalszemu pogorszeniu na skutek rozporządzenia o strukturze prawnej Kościoła. Autorzy pisma podkreślali, że wszyscy biskupi wielkopolscy, poza sufraganiem poznańskim, zostali wydalen. Znajdują się na wygnaniu, a nawet w przypadku bpa Michała Kozala w obozie koncentracyjnym w Dachau. Usunięto z *Kraju Warty* 3/4 kleru, który przebywa na wygnaniu lub jest wzięty w obozach. Nie ma prawie zakonów i domów zakonnych. Członkowie kongregacji zakonnych znajdują się w obozach, zostali wysiedleni, pracują w świeckich zawodach. Przedstawwszy istotne zasady nowego prawa, wspomniani autorzy stwierdzili, że jakkolwiek opór przeciwko rozporządzeniu namiestnika spowoduje niebezpieczeństwo zamknięcia czynnych jeszcze kościołów, aresztowania reszty duchowieństwa i w konsekwencji zupełne zlikwidowanie duszpasterstwa³³. W tej sytuacji wikariusze generalni skierowali zapytanie, czy Stolica Apostolska aprobuje zorganizowanie życia kościelnego w ramach wymogów rozporządzenia namiestnika Rzeszy, prosząc jednocześnie, jeżeli odpowiedź wypadnie pozytywnie o rozdzielenie jurysdykcyjne według zasad narodowościowych. Równocześnie kapłani narodowości niemieckiej rezydujący w Poznaniu: ks. kan. dr Albert Steuer, ks. kan. dr Józef Paech i O. Hilarius Breitinger skierowali imieniem wszystkich księży niemieckich w *Kraju Warty* i w porozumieniu z polskimi prałatami osobny memoriał do Piusa XII poświęcony duszpasterstwu niemieckiemu oraz postulaty wynikające z sytuacji kościelno-politycznej wytworzonej rozporządzeniem namiestnika Rzeszy. Duszpasterstwo niemieckie, jak stwierdzają autorzy pisma, nie jest dostatecznie zorganizowane i nie jest w stanie zaradzić nawet najbardziej pilnym potrzebom. Przyczyny tego stanu tkwią w braku księży niemieckich i słabo zorganizowanej sieci opieki religij-

³¹ Tamże, dok. 313, s. 470, abp Orsenigo do kard. Maglione 1 X 1941.

³² Tamże, dok. 315 (aneks), s. 474—476.

nej nad Niemcami. Ten stan duszpasterstwa oraz inne ciosy, które otrzymuje Kościół katolicki, są zdaniem księży niemieckich, częściowo wynikiem zależności niemieckich duszpasterzy od polskich władz diecezjalnych. Byłyby one do uniknięcia, gdyby Stolica Apostolska już wcześniej zerwała zależność duszpasterstwa niemieckiego od polskich prałatów. Niemiec wyposażony w odpowiednie uprawnienia jurysdykcyjne, mógłby przeciwdziałać antykościelnym zarządzeniom władz politycznych. Analizując istniejącą sytuację kościelno-polityczną autorzy memoriału dochodzą do następujących stwierdzeń.

1. Namiestnik Rzeszy żadną miarą nie odstąpi od zalegalizowanej formy prawnej. Konsekwentnie dążyć będzie przy pomocy nowych rozporządzeń do zniszczenia Kościoła. Jakakolwiek akcja protestacyjna u władz ministerialnych jest skazana na niepowodzenie, ponieważ namiestnik Rzeszy jest wyposażony w wyjątkowe uprawnienia. W tym stanie rzeczy przyszłość Kościoła jest uwarunkowana jego stosunkiem do rozporządzenia namiestnika.

2. Istnieje możliwość kompromisu. W ramach zasad rozporządzenia, które jest tylko prawnopaństwową formą strukturalną, można będzie zagwarantować zasady kościelne w odniesieniu do hierarchii i jurysdykcji. Jedynie afirmując nową formę prawną umożliwi się opiekę religijną na okres wojny.

3. Przyjmując osobowość prawnoprywatną Kościół utraci przywileje, które posiadał jako stowarzyszenie prawnopubliczne. Przyjęcie nowej formy prawnej nie oznacza wcale zrezygnowania z tych przywilejów. W przeciwnym razie Kościół będzie w ogóle bez żadnej formy prawnej. Będzie mógł nadal protestować przeciwko pozbawieniu go przez państwo publicznych uprawnień.

4. Z przyjęciem nowej formy prawnej łączą się korzyści dla duszpasterstwa w tym sensie, że bariera prawna ochroni Kościół przed samowolą lokalnych władz.

5. Nowa forma prawna nie oznacza normlizacji stosunków, lecz tylko środek przejściowy na okres wojny.

Biorąc pod uwagę powyższe motywy reprezentanci niemieckich katolików prosili Piusa XII:

1. o wniesienie protestu do najwyższych władz III Rzeszy przeciwko pozbawieniu Kościoła dotychczasowych uprawnień,

2. upoważnić niemieckiego księdza wyposażonego w uprawnienia administratora apostolskiego do pertraktowania z władzami okręgu w sprawie statutów, jakich domaga się rozporządzenie. Celem statutów będzie usunięcie ograniczeń pracy duszpasterskiej.

3. nakazem chwili jest pośpiech, ponieważ spodziewać się można, że

³³ „Decretum allegatum est in pleno vigore et omnis conatus illud non observandi inducit immediatum periculum, quod claudantur eccle-

namiestnik Rzeszy w najbliższym czasie stosując nowe represje przystąpi do dzieła zniszczenia Kościoła³⁴.

Pomiędzy memoriałami polskich wikariuszów generalnych a księży niemieckich istnieje różnica. Polscy prałaci patrzą bezradnie w przyszłość. Ta ostrożność i zdanie się na Stolicę Apostolską była także wynikiem statusu, w jakim znalazł się „Kościół polski”. Niemiecka organizacja kościelna mocą rozporządzenia namiestnika otrzymała już osobowość prawną, podczas gdy „Kościół polski” był tylko potencjalnym podmiotem prawnym i hipotetycznym partnerem pertraktacji z władzami politycznymi. Obydwa pisma akcentują następujące sprawy:

1. opór przeciwko rozporządzeniu byłby zgubny dla Kościoła,
2. konieczny jest jak największy pośpiech w sprawie nowych przeobrażeń prawnych, aby ochronić Kościół przed stratami.

Dnia 6.X. dokumenty z Poznania dotarły do Berlina. Następnego dnia nuncjusz apostolski przekazał do kard. Maglione wspomniane teksty razem z raportem o sytuacji duszpasterskiej w archidiecezji gnieźnieńskiej i wykazem zamkniętych kościołów³⁵. Dnia 15.X. sekretarz stanu kard. Maglione, odpowiadając na korespondencję i doniesienia z *Kraju Warty*, wysłał do nuncjusza instrukcje i dyspozycje organizacyjne. Stolica Apostolska zamianuje dwóch prałatów wyposażonych w uprawnienia administratorów apostolskich, którzy będą pertraktować w sprawie statusu prawnego Kościoła. Dla katolików niemieckich został wydelegowany ks. kan. Paech. Polska organizacja nie miała jeszcze aktualnie zwierzchnika kościelnego i reprezentanta. Ks. Paech miał pertraktować z władzami okręgu jako przedstawiciel katolików niemieckich. Nie wolno mu było powoływać się na autorytet Stolicy Apostolskiej. W odniesieniu do tego zastrzeżenia miała być tak daleko zachowana ostrożność, że kardynał sekretarz stanu polecił ks. Paechowi unikać nawet pozorów autoryzacji Stolicy Apostolskiej. W statutach należało zawrzeć formalną deklarację stwierdzającą wyraźnie:

1. że katolicy niemieccy pozostaną podległymi hierarchii kościelnej i w łączności ze Stolicą Apostolską,
2. że w wewnętrznym ustroju stowarzyszenia będą się kierować zasadami prawa kanonicznego.

Od tych warunków nie mogli odstąpić katolicy. Jeżeli zaś te gwarancje zostałyby odrzucone, mieli nałożony w sumieniu obowiązek formalnie wystąpić ze stowarzyszenia. Władze watykańskie zastrzegły sobie również nadzór nad treścią statutów, które miały być nadesłane do Rzymu przed wręczeniem ich namiestnikowi Rzeszy.

Istotny wpływ na decyzje Stolicy Apostolskiej — kard. Maglione

siae, quae restant adhuc apertae, ac incarcerentur sacerdotes adhuc liberi ac denique omnis cura animarum vetetur”. Tamże, s. 475.

³⁴ Tamże, s. 476—479.

³⁵ Tamże, dok. 315, s. 473.

ne i Piusa XII wywarły doniesienia i raporty z *Kraju Warty*, które podkreślały konieczność akomodacji do nowego systemu prawnego, ażeby Kościół i życie religijne ocalić przed dalszymi stratami. Ich celem było dobro dusz i zapewnienie opieki religijnej obu narodowości. Niezależnie od decyzji i zarządzeń Stolica Apostolska nie zrezygnowała z akcji protestacyjnej przeciwko polityce kościelnej Greisera. Nuncjusz apostolski miał wnieść protest do samego Hitlera³⁶.

6. Skutki kanoniczne rozporządzenia z 13.IX.1941 r.

Rozporządzenie Greisera spowodowało Stolicę Apostolską do podjęcia tymczasowych zarządzeń w sprawie struktury organizacyjnej Kościoła wielkopolskiego. Istniejący dotychczas monolit organizacyjny oparty na strukturze terytorialnej został rozdzielony na dwie równorzędne organizacje kościelne: niemiecką i polską. Był to wynik działania polityki rozdziału narodowego na płaszczyźnie kościelnej. Wprawdzie podział narodowościowy jest obcy zasadom prawa kościelnego, ale możliwy do przyjęcia. Nowa struktura kościelna była ograniczona zasięgiem granic administracyjnych okręgu. Dotychczasowe polskie diecezje *Kraju Warty* nie zostały rozwiązane, lecz uległa tylko zawieszaniu jurysdykcja ich ordynariuszów na rzecz nowych zwierzchników kościelnych. Od momentu zadekretowania Stolicy Apostolskiej zaczęła formalnie istnieć administracja apostolska dla katolików niemieckich, która była kanonicznym odpowiednikiem stosowanego, zresztą niesłusznie przez władze polityczne, określenia: Kościół Rzymsko-katolicki Narodowości Niemieckiej w Kraju Warty. W odniesieniu do polskich członków Kościoła katolickiego Stolica Apostolska wydała analogiczne zarządzenia. Został wyznaczony administrator Apostolski w osobie bp W. Dymka, lecz polska organizacja kościelna pozostała w rzeczywistości tylko postulatem³⁷.

³⁶ Tamże, dok. 319, s. 484—486.

³⁷ Administratorem apostolskim katolików niemieckich w *Kraju Warty* został 18 X 1941 r. ks. kanonik dr Józef Paech, po nim nominację nad administratora apostolskiego otrzymał 2 V 1942 r. o. Hilarius Breitinger OFM Conv. Biskup Walenty Dymek został mianowany administratorem apostolskim katolików — Polaków w *Kraju Warty* 9 IV 1942 r. Publikację swego stanowiska pozostawiła do uznania Stolica Apostolska nominatowi. Faktycznie bp Dymek nie wykonał dekretu Stolicy Apostolskiej. Złożyło się na to wiele przyczyn: brak pełnej wolności osobistej nominata, brak porozumienia w sprawie statusu prawnego „polskiego” Kościoła; Bormann i Greiser zamierzali „powołać” do istnienia stowarzyszenie polskich katolików, lecz nie podjęli decyzji o realizacji tego zamierzenia; wydaje się, że i sam nominat preferował odroczenie promulgacji swego dekretu.

7. Statuty niemieckich katolików

Rozporządzenie z dnia 13.IX.1941 r. nałożyło obowiązek przygotowania statutów przez obdarzone osobowością prawną społeczności wyznaniowe. Biorąc pod uwagę § 3 rozporządzenia traktujący o treści statutów, problematykę organizacyjną pozostawiono do ustalenia poszczególnym związkom religijnym. Dla Kościoła istotny był zakres samodzielności, który zabezpieczą statuty zatwierdzone przez namiestnika Rzeszy. W statutach miała się wyrazić konkretna forma organizacji.

Dla władz kościelnych redakcja statutów była ważnym zagadnieniem. Rozporządzenie namiestnika pomijało milczeniem stosunek powołanej do życia organizacji do Kościoła Katolickiego, do prawa kanonicznego, do hierarchii kościelnej. Wciąż wyłaniało się istotne pytanie, czy władze hitlerowskie nie zechcą utożsamiać utworzonej organizacji katolików z Kościołem katolickim. Władze kościelne były przekonane, że od redakcji statutów może zależeć przyszłość Kościoła w *Kraju Warty*, a nawet losy Kościoła w całej Rzeszy. Natomiast druga strona, reprezentanci władz okupacyjnych, nie chcieli ujawniać intencji, a przede wszystkim pilnowali, aby statuty nie były próbą wewnętrznego rozsadzenia rozporządzenia z dnia 13.IX.

W stosowaniu prawa nadzoru da się wyodrębnić 3 fazy, jeżeli pominiemy stosunek do katolików — Polaków.

1. w pierwszym okresie lokalne władze hitlerowskie zamierzały uznanym związkom religijnym narzucić formę statutów,

2. w drugiej fazie na zalecenie kancelarii monachijskiej NSDAP zmieniono taktykę. Poznańskie władze okupacyjne miały pisemnie zaawizować Kościoły, jakie muszą być dokonane modyfikacje w statutach, aby mogły uzyskać aprobatę państwa³⁸,

3. w ostatnim stadium przesłano projekt wzorcowy, który po akceptacji przez przedstawicieli związku religijnego, władze okupacyjne były gotowe zatwierdzić³⁹.

Różnica pomiędzy poszczególnymi fazami była tylko natury formalnej, bowiem na każdym etapie władze okupacyjne dysponowały poważnym narzędziem nacisku na płaszczyźnie finansowej: zatwierdzenie ordynacji składkowej było uwarunkowane zatwierdzeniem statutu.

Kościół rzymskokatolicki Narodowości Niemieckiej w okręgu Rzeszy Kraj Warty już w grudniu 1941 r. przystąpił do przygotowania redakcji statutów. Lokalne władze kościelne, administratorzy apostołscy najpierw kanonik Józef Paech, a od maja 1942 r. O. Hilary Breitingger korzystali z pomocy innych ośrodków kościelnych. Np. na konfe-

³⁸ AGK 584 (Z) VIII/III, 114—115, *protokół konferencji szefów urzędów Tajnej Policji Państwowej Kraju Warty w Inowrocławiu 19 XI 1942 r.*

³⁹ *Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu* (skrót: AAWr) I A 25 w 49 *pismo urzędu namiestnika Rzeszy do Kościoła rzymsko-katolickiego narodowości niemieckiej 23 IV 1943.*

rencje w dniach od 15—19.XII.1941 r. w Poznaniu poświęconą sprawom statutu zaproszona prof. Köhlera z Gdańska. Na tę samą konferencję kan. Paech zaprosił przedstawiciela ze środowiska prawno-kościelnego Wrocławia⁴⁰. Jego następcą O. Breitinger zasięgał opinii we wrocławskim Instytucie Administracji Kościelnej i Gospodarki Finansowej.

Kościelny projekt statutu został przygotowany razem z pismem załącznikowym dnia 25.IV.1942 r. Pismo załącznikowe jest ciekawym dokumentem, który zawiera zastrzeżenia w stosunku do wyznaniowej osoby prawnej i konfrontacje węzłowe problemy kościelne z nowym porządkiem prawnym⁴¹. Po doręczeniu projektu statutu referent spraw kościelnych urzędu namiestnika Rzeszy dr Birk na konferencji odbytej 23.VI.1942 r. przedstawił stronie kościelnej zastrzeżenia dotyczące przedstawionego projektu statutu. Niemieckich katolików reprezentowali: administrator apostolski O. H. Breitinger oraz generalny dyrektor Tauche. Głównym przedmiotem konferencji była nazwa katolickiej osoby prawnej, w szczególności termin „Kościół”, stosunek zarządu związku do jurysdykcyjnego przełożonego kościelnego oraz szereg zagadnień szczegółowych, między innymi cel związku, przynależność. Zastrzeżenia referenta spraw kościelnych miały wejść w formie poprawek do nowej redakcji statutu. Treść konferencji notowała stenotypistka, stronie kościelnej nie udostępniono protokołu⁴². Dnia 11.IX. odbyła się jeszcze jedna konferencja poświęcona sprawie statutu. Dnia 15.IX. administrator apostolski O. Breitinger przedstawił kościelny punkt widzenia w piśmie skierowanym do namiestnika Rzeszy. O. Breitinger poruszył w nim następujące sprawy: nazwę związku, jego cel, stosunek członków związku do Kościoła katolickiego, wykładnię § 11 rozporządzenia z dnia 13.IX. o udziale nieczłonków w kulcie religijnym oraz ustanowienie zarządu związku⁴³. Zresztą ta problematyka była zawsze obiektem spornym.

Dnia 23.IV.1943 r. został opracowany przez władze okupacyjne projekt statutu, doręczony Kościołowi dokładnie w rocznicę przygotowania projektu kościelnego. Analogicznie do projektu kościelnego jest zaopatrzony w pismo załącznikowe, które jest odpowiedzią namiestnika Rzeszy na pismo kościelne z 25.IV.1942 r.⁴⁴.

Projekt statutów: katolików niemieckich i władz okupacyjnych oraz dyskusja nad sformułowaniem zawartości⁴⁵.

⁴⁰ Tamże, ks. Paech do kard. Bertrama 8 XII 1941.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże, *sprawozdanie z konferencji z dnia 23 IX 1942.*

⁴³ Tamże, o. Breitinger do *namiestnika Rzeszy* 15 IX 1942 r.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Projekt statutu katolików niemieckich znajduje się w: AAWr I A 25 w 49; projekt statutu władz okupacyjnych znajduje się w cytowanym wyżej miejscu. Treść rozmów pomiędzy przedstawicielami katolików niemieckich a władzami okupacyjnymi opieram na sprawozda-

**projekt katolików
niemieckich**
(25. IV. 1942 r.)

**projekt władz
okupacyjnych**
(23. IV. 1943 r.)

„Statut Kościelnej Korporacji niemieckich katolików w Kraju Warty”.
 „Statut Kościoła rzymskokatolickiego Niemieckiej Narodowości w okręgu Rzeszy Kraj Warty”.

Pominięcie nazwy *Kościół* i wprowadzenie terminu *korporacja* odczytał dr Birk jako chęć przeciwstawienia Kościoła katolickiego związkowi religijnemu. Zatem zarzucił stronie kościelnej, że nie chce się posługiwać terminami występującymi w rozporządzeniu: *Kościół* katolicki i związek religijny. Władze państwowe bowiem stoją na stanowisku, że wyznaniowa osoba prawna wypełnia funkcje, które wykraczają poza ramy wewnątrzorganizacyjne i dlatego musi pozostać „prawna” nazwa: *Kościół*. Referent spraw kościelnych przypomniał, że zastosowanie terminu „*Kościół*” nie leżało w zamiarach niemieckich władz, lecz zostało wprowadzone na życzenie kościelnych władz katolickich i protestanckich. Strona katolicka odrzuca zarzut twierdząc, że wprawdzie jest to zgodne z prawdą, ale istniały zupełnie inne okoliczności. Sprawa ta była postawiona w związku z rozmowami na temat ordynacji składkowej, kiedy jeszcze nie zostały ujawnione plany o utworzeniu nowej osoby prawnej. Kiedy jednak ukazało się nowe rozporządzenie o wyznaczonych osobach prawnych, można już było się przekonać, że nazwa *Kościół* nie jest odpowiednia dla nowoutworzonej osoby prawnej. Dr Birk wyjaśnił, że termin *Kościół* w rozporządzeniu z dnia 13. IX. występuje w zupełnie nowym znaczeniu, które nie jest adekwatne z dotychczasowym zakresem treści.

Strona katolicka zdecydowanie trwała na stanowisku, że nazwa *Kościół* katolicki nie może być stosowana w odniesieniu do osoby prawnej. Uzasadnienie podawała następująco: Zastosowanie nazwy *Kościół* w omawianym przypadku przeciwstawia się istocie związku, może być źródłem błędów i zaniepokojenia, wreszcie nazwa „*Kościół*” może robić wrażenie, że chodzi o korporację prawnopubliczną. Dalej nieodpowiednia jest również nazwa „związek religijny” („*Religionsgesellschaft*”). Ten termin jest zastosowany w prawie państwowym, jak i codziennym języku. Jest to pojęcie szersze, aniżeli nazwa *Kościół*. Nieodpowiedni, ponieważ wywołuje nieporozumienia. Natomiast do przyjęcia są nazwy: *korporacja* („*Körperschaft*”) albo zrzeszenie, stowarzyszenie („*Vereinigung*”). Termin *korporacja* stosuje się do związków prawnopublicznych i prawnoprywatnych. Nazwa *zrzeszenie* jest zgodna z rozporządzeniem. Gdy idzie o ściślejsze określenie terminu, bardziej trafna jest nazwa

niach o Breitingera z dnia 23 VI 1942 oraz w piśmie skierowanym do namiestnika Rzeszy z 15 IX 1942. Pisma te znajdują się w cytowanym wyżej zespole archiwalnym.

Kościelne zrzeszenie (kirchliche Vereinigung) aniżeli *Religijne zrzeszenie* (religiöse Vereinigung). Biorąc powyższe pod uwagę O. Breitinger prosił namiestnika Rzeszy o zatwierdzenie w statucie nazwy *kościelne zrzeszenie*, a w ostatecznym razie *zrzeszenie religijne*. Prawdopodobnie władze państwowe unikały wyrażenia *korporacja* z dwóch powodów:

1. rozporządzenie z dnia 13. IX. zdecydowało o nazwie „*Kościół*”,
2. termin „*korporacja*” zbyt silnie kojarzy się ze związkiem prawnopublicznym.

„Na mocy rozporządzenia namiestnika Rzeszy w Kraju Warty z dnia 13. IX. 1941 r. o związkach religijnych i stowarzyszeniach religijnych w okręgu Rzeszy Kraj Warty 1941 r. (Verordnungsblatt des Reichsstatthalters im Warthegau Nr 30 z 13. IX. 1941) została ustanowiona dla niemieckich katolików w Kraju Warty osoba prawna prawa prywatnego. Zgodnie z § 2 ust. 1 tegoż rozporządzenia otrzymuje ona następujący statut”.

„Na mocy rozporządzenia Rzeszy Kraj Warty z dnia 13. IX. 1941 r. (Verordnungsblatt des Reichsstatthalters im Warthegau s. 463) na miejsce istniejących 1. IX. 1939 r. osób prawnych Kościoła Rzymskokatolickiego otrzymano osobowość prawną prawa prywatnego jedna osoba prawna Rzymskokatolicki Kościół Niemieckiej Narodowości w okręgu Rzeszy Kraj Warty. Zgodnie z § 2 ust. 1 tegoż rozporządzenia nadaje sobie to religijne stowarzyszenie następujący statut”.

W toku dyskusji nad statutem kościelnym (wersja kościelna) dr Birk był gotów pójść na pewne zmiany zezwalające na wprowadzenie dodatkowego wyjaśnienie o podwójnym znaczeniu terminu *Kościół* tzn. pojęcia prawnopaństwowego i prawnokościelnego. Treść pierwszego znaczenia mogłaby być zaczerpnięta z rozporządzenia z 13. IX. 1941 r. mianowicie 2 zdanie w § 2 ust. 1. Zaproponował zatem: Na mocy rozporządzenia z dnia 13. IX. 1941 r. o ... na miejsce istniejących 1. IX. 1939 r. osób prawnych Kościoła Rzymskokatolickiego otrzymał osobowość prawną prawa prywatnego Kościół Rzymskokatolicki Narodowości Niemieckiej w okręgu *Rzeszy Kraj Warty*”. To sformułowanie znalazło się w wersji statutu władz okupacyjnych. Dopiero po tym fragmencie można wprowadzić wyjaśnienie o podwójnym znaczeniu pojęcia *Kościół*.

„§ 1. Nazwa i siedziba

1. Ustanowiona na mocy rozporządzenia z dnia 13. IX. 1941 r. osoba prawna prawa prywatnego dla rzymskokatolickich chrześcijan niemieckiej narodowości Kraju Warty przybiera nazwę: „Kościelna Korporacja Niemieckich Katolików w Kraju Warty — w poniższych paragrafach nazwana krótko „Korporacja”.
2. Jej siedzibą jest miasto Poznań”.

„§ 1. Nazwa i siedziba

1. Stowarzyszenie religijne przybiera zgodnie z rozporządzeniem z 13. IX. 1941 r. nazwę „Kościół Rzymskokatolicki Niemieckiej Narodowości w okręgu Rzeszy Kraj Warty.
2. Jego siedzibą jest miasto Poznań”.

Uwagi odnoszące się do dyskusji nad nazwą mają i tu zastosowanie.

„§ 2. Cel

Korporacja ma za cel stworzenie Kościołowi rzymsko-katolickiemu prawnocywilnej podstawy do wypełnienia zadań kultowych i duszpasterskich wobec niemieckich katolików w Kraju Warty, szczególnie przez dostarczenie środków i zarząd majątkiem”.

„§ 2. Cel

Stowarzyszenie religijne jako istniejąca prawnie organizacja dla katolików niemieckiej narodowości ma za zadanie w ramach statutu i przepisów państwowych:

1. troszczyć się o wymagane funkcjonowanie instytucji kościelnych,
2. starać się o niezbędne środki,
3. dysponować i zarządzać majątkiem kościelnym zgodnie z określonym celem”.

Dr Birk zakwestionował sformułowanie § 2 o celach związku. Z wersji kościelnej należy usunąć następujące zwroty: *Kościół rzymskokatolicki* oraz fragmenty mówiące o zadaniach kultowych i duszpasterskich. Te sformułowania bowiem ujmują zadania wewnątrzkościelne. Dr Birk zaproponował zmianę § 2 i dostosowanie go do projektu przekazanego już kościołom protestanckim. O. Breitinger zgodził się na przededagowanie § 2 i przedstawił projekt w następującej wersji: „Zrzeszenie kościelne ma za zadanie w ramach statutu i przepisów państwowych: 1. troszczyć się o funkcjonowanie instytucji kościelnych, które potrzebuje rzymskokatolicki Kościół, aby wypełnić swoje zadanie w *Kraju Warty*, 2. dostarczyć środków niezbędnych do wypełnienia jego zadań, także zarządzać i dysponować nabytym majątkiem zgodnie z jego przeznaczeniem”.

„§ 3. Przynależność

1. Członkami korporacji stali się razem z uprawomocnieniem się rozporządzenia z dnia 13. IX. 1941 r. wszyscy pełnoletni katolicy, którzy w tym dniu po-Kościelna (§ 9) ma obowiązek *Warty*, za wyjątkiem tych osób, które 1. IX. 1939 r. posiadały niemiecką przynależność państwową, jak również Polaków.
2. Przynależność mogą nabyć wszyscy pełnoletni katolicy, którzy posiadają zamieszkanie w *Kraju Warty* i nie są Polakami.
3. O przyjęciu i wykluczeniu członka decyduje zarząd z wyłączeniem postępowania sądowego”.

„§ 3. Przynależność

1. Członkiem stowarzyszenia może być tylko prawnie skutecznie osoba pełnoletnia i zamieszkująca *Kraj Warty*. Polacy nie mogą być członkami. Warunkiem przynależności jest osobiste ustne lub pisemne oświadczenie o wstąpieniu przed urzędnikiem stanu cywilnego miejsca zamieszkania.
2. Osoby, które 13. IX. 1941 r. miały miejsce zamieszkania w okręgu Rzeszy *Kraj Warty* i 1. IX. 1939 r. nie posiadały niemieckiej przynależności państwowej, otrzymują prawa członków z dniem 13. IX. 1941 r., jeżeli wcześniej należały do rzymskokatolickiego Kościoła i do tego czasu nie wystąpiły.
3. Przynależność wygasa:
 - a. przez utratę miejsca zamieszkania w okręgu Rzeszy *Kraj Warty*,
 - b. przez wystąpienie zgodnie z przepisami państwowymi,
 - c. przez śmierć,
 - d. przez wykluczenie.
4. O przyjęciu i wykluczeniu członka decyduje zarząd z wyłączeniem postępowania sądowego. Przyjęcie może być oddalone w ciągu jednego miesiąca po przesłaniu deklaracji o wstąpieniu przez urzędnika stanu cywilnego.
5. Nienaruszone pozostaje wewnętrzkościelne działanie chrztu. Postanowienia ust. 1 nie wykluczają zgodnie z § 11 rozporządzenia z dnia 13. IX. 1941 r. udziału nieczłonków w obchodach o charakterze wyznaniowym”.

W dyskusji nad § 3 referent spraw kościelnych polecił usunąć wyrażenie „katolicy” i zastąpić określeniem „osoby”. Ust. 2 i 3 miały być uzupełnione. Do ust. 2 należało dodać passus o nabyciu przynależności przez oświadczenie wobec urzędnika stanu cywilnego, co znalazło wyraz w wersji władz okupacyjnych statutu w ust. 1. Ust. 3 miał być uzupełniony klauzulą o pośrednictwie urzędnika stanu cywilnego w razie oddalenia przyjęcia. Treść tej klauzuli weszła do ust. 4 projektu rządowego. § 3 miał być uzupełniony ust. 4 o warunkach utraty przynależności według sformułowania § 12 rozporządzenia z 13. IX. 1941 roku. I wreszcie jako ust. 5 należało dodać: „Członkiem zarządu albo innego organu może być tylko członek stowarzyszenia religijnego”.

„§ 4. Prawa i obowiązki członków.

„§ 4. Prawa i obowiązki członków.

1. Na podstawie § 3 tegoż statutu nabyta przynależność posiada tylko skutek prawny wobec Korporacji. Natomiast przyjęcie do rzymskokatolickiej społeczności kościelnej, to znaczy do Kościoła katolickiego założonego przez Jezusa Chrystusa dokonuje się tylko przez sakrament chrztu. Postanowienia § 3 nie wyłączają zgodnie z § 11 rozporządzenia z dnia 13. IX. 1941 r. nieczłonków od udziału w obchodach o charakterze wyznaniowym. Kościół posiada prawo objąć także tych nieczłonków opieką duszpasterską.
2. Członkowie korporacji jako członkowie Kościoła rzymskokatolickiego podlegają papieżowi, najwyższej głowie Kościoła, który w zakresie swoich praw rządzi według Kodeksu Prawa Kanonicznego (Codex Juris Canonici).
3. Są oni zobowiązani do świadczenia składek zgodnie z aktualnie obowiązującą ordynacją składkową.
4. Przysługuje im, zgodnie z po-

1. Członkowie są zobowiązani do świadczenia składek, które stowarzyszenie religijne pobiera na podstawie Rozporządzenia o zbieraniu składek przez związki religijne i stowarzyszenia religijne z dnia 14. III 1940 r. (Verordnungsblatt des Reichsstatthalters im Warthegau s. 22).
2. Członkom przysługuje, zgodnie z poniższymi przepisami, prawo wglądu do zarządu majątkiem ich parafii. Parafialna Rada Kościelna (§ 9) ma obowiązek corocznie w miesiącu grudniu wyłożyć na okres dwóch tygodni w kancelarii parafialnej projekt budżetu parafii przewidziany na następny rok. Każdy członek stowarzyszenia religijnego może w tym okresie podnieść zastrzeżenia w formie pisemnej lub ustnej wobec Parafialnej Rady Kościelnej dotyczącej poszczególnych pozycji budżetu. Parafialna Rada Kościelna przedkłada sprzeciw kierownikowi Głównej Kasy Kościelnej razem z budżetem.

- niższymi przepisami, prawo wglądu do zarządu majątkiem ich parafii. Parafialna Rada (§ 9) ma obowiązek corocznie w miesiącu grudniu wyłożyć na okres dwóch tygodni w kancelarii parafialnej projekt budżetu parafii przewidziany na następny rok. Każdy członek korporacji może w tym okresie podnieść zastrzeżenia, w formie pisemnej lub ustnej, wobec Parafialnej Rady Kościelnej dotyczące poszczególnych pozycji budżetu. Parafialna Rada Kościelna przedkłada sprzeciw kierownikowi Głównej Kasy Kościelnej razem z budżetem.
3. Poszczególnym członkom nie przysługują żadne prawa w odniesieniu do majątku stowarzyszenia religijnego. Nie odpowiadają za jego długi.
4. Tylko członek stowarzyszenia religijnego może należeć do jego organu".
5. Poszczególnym członkom nie przysługują żadne prawa w odniesieniu do majątku Korporacji. Nie odpowiadają za jej długi".

Jeżeli w sprawie nazwy stowarzyszenia i § 3 o przynależności do stowarzyszenia zarysowały się znaczne odrębności pomiędzy ineresem kościelnym a celami władz okupacyjnych, to sformułowania § 4 stworzyły zasadniczą przeszkodę porozumienia się. Władze kościelne włączyły do § 4 restrykcje Stolicy Apostolskiej i gwarancję o objęciu opieką kościelno-duszpasterską katolików, którzy według rozporządzenia namiestnika Rzeszy z dnia 13. IX. 1941 r. nie byli lub na razie nie mogli być członkami stowarzyszenia religijnego. Tę problematykę zawierają w § 4 ust. 1 zdania: 1, 2 i 4. Referent do spraw kościelnych zażądał ich usunięcia z statutu, oskarżającego władze kościelne, że przedstawiony projekt statutu jest próbą ataku przeciwko rozporządzeniu o związkach religijnych i stowarzyszeniach religijnych. Ponieważ niemieckie czynniki państwowe nie zgadzały się na wprowadzenie gwarancji kościelnych do statutów, argumentując, że to są sprawy natury wewnętrznokościelnej i naruszają porządek paragrafów, o. Breitinger wysunął rozwiązanie kompromisowe. Strona katolicka opuści gwarancje w § 4, zdanie 1 i 2, jeżeli we wstępie do statutu, znajdzie się wyraźna deklaracja o charakterze korporacji, która miała mieć następujące sformułowanie: „Na mocy § 1 ust. 1 rozporządzenia pana namiestnika Rzeszy o związkach religijnych i stowarzyszeniach religijnych z dnia 13. IX. 1941 r., została utworzona na miejsce osób prawnych Kościoła rzymskokatolickiego, które 1. IX. 1939 r. istniały w Kraju Warty, jedyna

osoba prawna prawa prywatnego. Ma ona według § 2 ust. 1 rozporządzenia pana namiestnika przedstawić do zatwierdzenia swój statut. Ponieważ ta osoba prawna nie jest kierowanym przez papieża jako głową, Kościołem rzymskokatolickim, który swoje sprawy porządkuje według prawa kościelnego (CIC)⁴⁶, lecz tylko ma stworzyć prawnocywilne warunki w życiu państwowym dla kościelnej działalności rzymskokatolickich chrześcijan i ich kościelnej opieki w *Kraju Warty*, jej statut ma stworzyć tylko podstawę dla tego zakresu. To zaznaczywszy na wstępie, nadaje sobie osoba prawna ten statut”. Drugim istotnym zagadnieniem była sprawa opieki duszpasterskiej katolików, którzy w rozumieniu rozporządzenia z dnia 13. IX. nie byli członkami osoby prawnej. Zdanie 4 w § 4 ust. 1 gwarantowało prawo Kościoła do działalności duszpasterskiej w stosunku do owych „nieczłonków” osoby prawnej i prawa subiektywne tych katolików do korzystania z pomocy duszpasterskich. Te myśli znalazły wyraz we sformułowaniu statutu: „Kościół posiada prawo objąć także nieczłonków opieką duszpasterską”. Referent spraw kościelnych zażądał usunięcia tego zdania, ponieważ jest to oczywiste i dlatego zbędne. O. Breitinger zwrócił się do Instytutu Administracji Kościelnej i Gospodarki Finansowej we Wrocławiu, aby zasięgnąć opinii, czy kwestionowane przez czynniki państwowe zdanie może być usunięte ze statutu. W odpowiedzi Instytutu zajął negatywne stanowisko motywując następująco: „Usunięcie ze statutu kwestionowanego stwierdzenia może prowadzić do przypuszczeń, że tym samym ma nastąpić ograniczenie działalności duszpasterskiej. Nie jest też rzeczą pewną, czy wszystkie urzędy państwowe podzielią pogląd referenta spraw kościelnych, który uważał tę rzecz za oczywistą. Jeżeli cytowane zdanie zostanie usunięte ze statutu, musi się znaleźć inny sposób zagwarantowania praw Kościoła. Może to nastąpić w ten sposób, że namiestnik wyda na ten temat deklarację w związku ze zatwierdzeniem statutu. Jeżeli zaś takie oświadczenie nie nastąpi, treść zdania musi pozostać w statucie”. Wychodząc z tej opinii O. Breitinger zaproponował następujące sformułowanie dyskusyjnego zdania: „Postanowienia § 3, zgodnie z § 11 rozporządzenia z dnia 13. IX. 1941 r., nie wyłączają nieczłonków od udziału w obchodach o charakterze wyznaniowym. Wyjaśniając zauważa się, że według tego Kościół posiada prawo, także tych nieczłonków objąć opieką duszpasterską”.

„§ 5. Zarząd

1. Przełożony ustanowiony dla kościelnego kierownictwa niemieckich katolików w *Kraju Warty* według zasad prawa kościelnego mianuje zarząd korporacji. Nominacja może być w każdym czasie odwołana. Kościelny

„§ 5. Zarząd

1. Kompetentny duchowny jako przełożony według wewnętrznokościelnych zasad staje się zarządem stowarzyszenia religijnego, skoro tylko namiestnik Rzeszy w *Kraju Warty* na jego zapytanie oświadczył, że prze-

⁴⁶ CIC — *Codex Iuris Canonici*.

- przełożony może również osobiście przejąć agendy zarządu.
2. Osobę zarządu należy niezwłocznie przestawić namiestnikowi Rzeszy. Jeżeli w ciągu miesiąca nie zostaną podniesione zastrzeżenia natury politycznej, tym samym uważa się za rezygnację z podniesienia sprzeciwu.
 3. Kompetencje zarządu są następujące:
 - a. reprezentować korporację w postępowaniu sądowym i poza sądem (por. jednakże § 10),
 - b. wydać ordynację składkową,
 - c. zrealizować aktualnie obowiązującą ordynację składkową, zarządzać majątkiem, jeżeli jego zarząd nie podlega innym instytucjom korporacji (§ 9), i kontrolować zarząd majątkiem tych korporacji. Do wypełnienia tych zadań posługuje się Główną Kasą Kościelną (§ 8),
 - d. stać na straży interesów kościelnych.
 4. Do załatwienia bieżących spraw administracyjnych zarząd może się posługiwać pełnomocnikiem, który jest przez niego mianowany".

ciwko jego osobie nie ma zastrzeżeń natury politycznej.

2. Zadania zarządu stanowią:
 - a. reprezentować stowarzyszenie religijne w postępowaniu sądowym i poza sądem (por. jednakże § 10),
 - b. przygotować ordynację składkową,
 - c. zrealizować aktualnie obowiązującą ordynację składkową, zarządzać majątkiem, jeżeli jego zarząd nie podlega innym instytucjom stowarzyszenia religijnego (§ 9) i kontrolować zarząd majątkiem tych instytucji. Do wypełnienia tych zadań zarząd posługuje się Główną Kasą Kościelną (§ 8).
3. Do załatwienia bieżących spraw administracyjnych zarząd może się posługiwać pełnomocnikiem, który jest przez niego mianowany".

W sprawie ustanawiania władz kościelnych znalazły wyraz w redakcjach statutu istotne rozbieżności pomiędzy władzami okupacyjnymi a przedstawicielami Kościoła. Władze kościelne wystąpiły z projektem rozdziału kompetencji kanonicznego przełożonego i zwierzchnika korporacji, który był zależny od pierwszego. Jednakże była także dopuszczalna unia personalna tych dwóch urzędów, z zachowaniem prymatu władzy kanonicznej. Natomiast okupacyjne czynniki państwowe domagały się unifikacji władzy, to znaczy każdorazowy przełożony kanoniczny miał być również zwierzchnikiem stowarzyszenia religijnego. Podczas konferencji 23. VI. 1942 r. na temat kościelnej wersji statutu referent spraw kościelnych zażądał, aby w § 5 połączyć treść ust. 1 i 2, proponu-

jąc sformułowanie: „Przełożony, przewidziany dla kościelnego kierownictwa niemieckich katolików w *Kraju Warty* według wewnętrznokościelnych zasad, staje się zarządem, skoro tylko namiestnik Rzeszy na zapytanie oświadczył, że przeciwko jego osobie nie ma zastrzeżeń natury politycznej”. O Breitinger zamierzał przekonsultować tę sprawę we wrocławskim Instytucie Administracji Kościelnej i Gospodarki Finansowej i skierował do niego zapytanie, czy w treści statutu można zunifikować urząd kanonicznego przełożonego i zwierzchnika korporacji i czy można akceptować sformułowanie wysunięte przez referenta spraw kościelnych. W odpowiedzi Instytut zajął następujące stanowisko: § 4 rozporządzenia z dnia 13. IX. 1941 r. przewiduje, że warunkiem ustanowienia zarządu związku jest brak zastrzeżeń ze strony namiestnika Rzeszy. Zwierzchnik związku traci swoje stanowisko w momencie, kiedy staje się pod względem politycznym „persona non grata”. W zastosowaniu do poruszanej sprawy Stolica Apostolska mogłaby tylko zamianować kanonicznego przełożonego, jeżeli jego kandydaturze nie sprzeciwił się namiestnik Rzeszy, podobnie miałyby się rzecz z jego odwołaniem. Źródłem takiego ograniczenia może być tylko umowa o charakterze konkordatu. Nawet gdyby państwo podjęło taką jednostronną decyzję, Stolica Apostolska jej nie uzna, katolikom zaś nie wolno partycypować w statucie, który ją akceptuje, ponieważ weszłoby w kolizję z prawem kościelnym (kan. 218). W statucie musi być utrzymana zasada rozdziału urzędów. Jednakże przełożony kanoniczny może stać się zwierzchnikiem stowarzyszenia jako zarząd. Jeżeli zaś idzie o żądanie namiestnika Rzeszy w tej sprawie, aby połączyć te dwa stanowiska, według opinii wrocławskiego Instytutu nie mają podstaw w rozporządzeniu z dnia 13. IX. 1941 r., które ustanowienie zarządu związku i sposób jego powoływania pozostawia do unormowania przez statut.

W rozmowach na temat powoływania przełożonego kościelnego okupacyjne władze państwowe stały na stanowisku, że może być tylko jeden przełożony kościelny, który jest jednocześnie zwierzchnikiem stowarzyszenia. Referent spraw kościelnych podawał następującą motywację:

1. taki stosunek wynika z rozporządzenia z 13. IX. 1941 r.,
2. powoływanie kanonicznego przełożonego, który jest „zarządem” stowarzyszenia, powinno dokonywać się według norm wewnętrznokościelnych,
3. nie można dopuścić do rozdziału urzędów, ponieważ zarząd stowarzyszenia stałby się uległym narzędziem kanonicznego przełożonego,
4. państwo może tę sprawę unormować jednostronnie, tym bardziej, że istnieje precedens, którego skutki trwają aktualnie, mianowicie austriacka ustawa z roku 1874 o obsadzeniu stanowisk kościelnych.

O Breitinger nie zgadzał się z motywacją referenta spraw kościelnych. Przechodząc zaś do szczegółów — wskazywał, że rozporządzenie z dnia 13. IX. wcale nie normuje tej sprawy, iż nie istnieją wewnętrznokościelne zasady, które regulowałyby sposób powoływania ka-

nonicznego przełożonego i jednocześnie zarząd stowarzyszenia, możliwości wywierania wpływu przez kanonicznego zwierzchnika na zarząd związku są analogiczne do kompetencji namiestnika Rzeszy, który także może sprawić odwołanie zarządu, co się zaś tyczy jednostronnego uregulowania przez państwo, był to atak nie uznany przez Stolicę Apostolską.

Całe zagadnienie sprowadzało się do zasadniczej trudności, że lokalne władze kościelne nie były kompetentne wchodzić w pertraktacje z władzami państwowymi na temat prawnego unormowania sposobu powoływania wyższych przełożonych kościelnych, które podlega Stolicy Apostolskiej. W statutach zaś musiało się przede wszystkim znaleźć stwierdzenie, jaka instancja kościelna powołuje zarząd stowarzyszenia. Zatem O. Breitinger w sprawie władz kościelnych nie widział innych możliwości rozwiązania rozbieżności pomiędzy Kościołem a państwem, podtrzymywał stanowisko, że przedstawiona kościelna wersja statutu z dnia 25. IV. 1942 r. nie może ulec zmianie.

„§ 6. Zastępca Zarządu

Zarząd może dla swego zastępstwa zamianować stałego zastępcę, który jest odwoalny. Jego uprawnienia nie wygasają razem z wygaśnięciem zarządu. Po wejściu w urzędowanie nowego zarządu (§ 5 ust. 1) wygasa urząd stałego zastępcy”.

„§ 7. Główna Rada Kościelna

1. Do pomocy zarządowi służy węższa i szersza Główna Rada Kościelna, której obradom podlega zakres spraw przyznany przez zarząd. Nie posiadają one jednak, wyłączwszy §§ 11 i 12, prawa decydowania. Członków węższej i szerszej Głównej Rady Kościelnej powołuje zarząd i mogą być w każdym czasie przez niego odwołani.
2. Do węższej Głównej Rady Kościelnej należą:
 - a. stały zastępca zarządu,
 - b. kierownik Głównej kasy Kościelnej (§ 8),
 - c. osoby powołane przez zarząd spośród członków korporacji.
3. Do szerszej Głównej Rady Ko-

„§ 6. Zastępca Zarządu

Zarząd musi dla swego zastępstwa mianować stałego zastępcę, który jest odwoalny. Jego uprawnienia nie wygasają razem z wygaśnięciem zarządu. Uprawnienia stałego zastępcy wygasają z chwilą objęcia urzędowania przez nowy zarząd (§ 5 ust. 1). Stały zastępca jest członkiem zarządu w sensie § 4 rozporządzenia z 13.IX. 1941 r. Postanowienie § 5 ust. 1 tegoż statutu o odniesieniu się do namiestnika Rzeszy posiada odpowiednie zastosowanie”.

”§ 7. Główna Rada Kościelna

1. Do pomocy zarządowi służy węższa i szersza Główna Rada Kościelna, której obradom podlega zakres spraw przyznany przez zarząd. Nie posiadają one jednak, wyłączwszy §§ 11 i 12, prawa decydowania. Członków węższej i szerszej Głównej Rady Kościelnej powołuje zarząd i mogą być przez niego w każdym czasie odwołani.
2. Do węższej Głównej Rady Kościelnej należą:

ścielnej należą oprócz członków węższej Głównej Rady Kościelnej wymienionych w ust. 2 od a do c jeszcze dalsze osoby powołane przez zarząd spośród członków korporacji.

§ 8. Główna Kasa Kościelna

Zarząd posługuje się w zakresie zarządu majątkiem Główną Kasą Kościelną i wydaje dla niej potrzebne zarządzenia administracyjne.

§ 9. Parafialna Rada Kościelna

1. W poszczególnych parafiach zarząd ustanawia Parafialną Radę Kościelną, do której należą następują członkowie:
 - a. proboszcz jako przewodniczący,
 - b. zastępca przewodniczącego (najstarszy stażem duchowny pomocniczy),
 - c. członkowie parafii powołani przez zarząd na wniosek proboszcza. Nominacja może być w każdym czasie cofnięta.
2. Zadania Parafialnej Rady Kościelnej są następujące:
 - a. spośród członków powołanych przez zarząd wybrać następujących urzędników:
 - aa. zastępcę przewodniczącego, jeżeli nie ma duchownego pomocniczego,
 - bb. prowadzącego rachunki,
 - cc. prowadzącego kancelarię,
 - b. zarządzać majątkiem parafii, przedyskutować i sporządzić roczny budżet parafii,
 - c. na wniosek proboszcza powoływać i zwalniać świecką służbę kościelną.
3. Parafialna Rada Kościelna podejmuje uchwały większością głosów obecnych. Jeżeli podczas

- a. stały zastępca zarządu,
- b. kierownik Głównej Kasy Kościelnej (§ 8),
- c. trzy dalsze osoby powołane przez zarząd spośród członków stowarzyszenia religijnego.

3. Do szerszej Głównej Rady Kościelnej należą oprócz wymienionych w ust. 2 członków węższej Głównej Rady Kościelnej cztery dalsze osoby powołane przez zarząd spośród członków stowarzyszenia religijnego.

§ 8. Główna Kasa Kościelna

Zarząd posługuje się w zakresie zarządu majątkiem Główną Kasą Kościelną i wydaje dla niej potrzebne zarządzenia administracyjne.

§ 9. Parafialna Rada Kościelna

1. W poszczególnych parafiach zarząd ustanawia Parafialną Radę Kościelną, która składa się z proboszcza jako przewodniczącego i dwóch dalszych członków, z których jednego należy ustanowić jako przewodniczącego. Jeżeli istnieją duchowni pomocniczy, należy ustanowić zastępcą przewodniczącego najstarszego stażem duchownego pomocniczego. Członków Parafialnej Rady Kościelnej, prócz proboszcza i duchownych pomocniczych powołuje się z parafii na wniosek proboszcza. Nominacja może być w każdym czasie cofnięta. Zadania Parafialnej Rady Kościelnej stanowią:
 - a. zarządzać majątkiem przeznaczonym dla celów parafii, przedyskutować i spo-

wyborów jakaś kandydatura nie osiągnie większości głosów, należy przeprowadzić wybory tak długo, dopóki określona osoba osiągnie przewidzianą większość głosów. Jeżeli istnieje równość głosów, rozstrzyga głos przewodniczącego”.

rządzić roczny budżet parafii.

b. na wniosek proboszcza powoływać i zwalniać świecką służbę kościelną.

3. Parafialna Rada Kościelna uchwała wnioski większością głosów. Jeżeli istnieje równość głosów, rozstrzyga głos przewodniczącego”.

W tym miejscu referent spraw kościelnych polecił dołączyć do statutu postanowienie o tworzeniu nowych parafii. Żastrzegł się, że jest to sprawa wewnętrznokościelna, lecz założenie nowej parafii mógłby zakwestionować namiestnik Rzeszy. Dlatego w statucie powinno znaleźć: „O tworzeniu nowych parafii należy 4 tygodnie przedtem donieść namiestnikowi Rzeszy z zapytaniem, czy będą wysunięte zastrzeżenia”. Po namyśle dr Birk oświadczył, że ostatni fragment zdania rozpoczynający się od słów: „z zapytaniem...” mógłby być pominięty. Nadzór państwa w zakresie erekcji parafii nie został poruszony we wersji statutu przygotowanego przez okupacyjne władze państwowe.

§ 10. Pełnomocnictwo i odpowiedzialność

1. Prawomocne oświadczenia zarządu posiadają moc obowiązującą dla korporacji tylko wtedy, jeżeli ich dokonuje zarząd albo stały zastępca zarządu w formie pisemnej z podpisem członka Głównej Rady Kościelnej i z przyłożeniem pieczęci korporacji. W sprawach parafialnych oświadczenia posiadają moc obowiązującą dla korporacji także wtedy, jeżeli są dokonane przez przewodniczącego Parafialnej Rady Kościelnej albo jego zastępcę i jednego członka Głównej Rady Kościelnej, w formie pisemnej i z przyłożeniem pieczęci.
2. W pozostałych sprawach odpowiedzialności korporacji mają zastosowanie przepisy BGB”.

§ 10. Pełnomocnictwo i odpowiedzialność

1. Prawomocne oświadczenia zarządu posiadają moc obowiązującą dla stowarzyszenia religijnego tylko wtedy, jeżeli ich dokonuje zarząd albo stały zastępca zarządu w formie pisemnej z podpisem członka Głównej Rady Kościelnej i z przyłożeniem pieczęci stowarzyszenia religijnego. W sprawach parafialnych oświadczenia posiadają moc obowiązującą dla stowarzyszenia religijnego wtedy, jeżeli są dokonane przez przewodniczącego Parafialnej Rady Kościelnej albo jego zastępcę i jednego członka Głównej Kasy Kościelnej w formie pisemnej i z przyłożeniem pieczęci.
2. W pozostałych sprawach odpowiedzialności stowarzyszenia

§ 11. Zmiana statutu

Zmiana statutu może być przedsięwzięta przez zarząd tylko z upoważnienia szerszej Głównej Rady Kościelnej. Uchwała szerszej Głównej Rady Kościelnej wymaga większości 4/5 głosów obecnych i jest tylko prawomocna, jeżeli przynajmniej 3/4 członków szerszej Głównej Rady Kościelnej brało udział w podjęciu uchwały.

”§ 12. Rozwiązanie

1. Korporacja może się rozwiązać przez oświadczenie zarządu wobec namiestnika Rzeszy. Do tego jest konieczne, aby zarząd posiadał upoważnienie do takiej deklaracji podjęte przez uchwałę szerszej Głównej Rady Kościelnej. Taka uchwała wymaga większości 4/5 głosów obecnych i jest tylko prawomocna, jeżeli 3/4 członków szerszej Głównej Rady Kościelnej brało udział w podjęciu uchwały.
2. W przypadku rozwiązania należy się zatroszczyć, aby majątek korporacji zabezpieczyć zgodnie z jego przeznaczeniem”.

„§ 13. Uprawomocnienie statutu i zmian w statucie

Statut i zmiany w statucie stają się prawomocne po zgodzie namiestnika Rzeszy i opublikowaniu przez zarząd. Zarząd określa sposób opublikowania. Może ono nastąpić za pomocą ogłoszenia lub obwieszczenia w kościele.”

religijnego mają zastosowanie przepisy BGB”⁴⁷.

§ 11. Zmiana statutu

Zmiana statutu może być przedsięwzięta przez zarząd tylko z upoważnienia szerszej Głównej Rady Kościelnej, wymaga większości 4/5 głosów obecnych i jest tylko prawomocna, jeżeli przynajmniej 3/4 członków szerszej Głównej Rady Kościelnej brało udział w podjęciu uchwały.

”§ 12. Rozwiązanie

1. Stowarzyszenie religijne może się rozwiązać przez oświadczenie zarządu wobec namiestnika Rzeszy. W takim przypadku należy się zatroszczyć, aby majątek stowarzyszenia religijnego zabezpieczyć zgodnie z jego przeznaczeniem.
2. Do rozwiązania w sensie ust. 1 jest konieczne, aby zarząd posiadał upoważnienie do takiej decyzji podjęte przez uchwałę szerszej Głównej Rady Kościelnej. Taka uchwała wymaga większości 4/5 głosów obecnych i jest tylko prawomocna, jeżeli 3/4 członków szerszej Głównej Rady Kościelnej brało udział w podjęciu uchwały”.

„§ 13. Postanowienia końcowe

1. Statut wchodzi w życie z dniem ...
2. Zmiany w statucie (§ 11) i samorozwiązanie (§ 12) nabierają mocy z chwilą zawiadomienia zarządu o zgodzie namiestnika Rzeszy. Statut, zmiany w statucie i samorozwiązanie może opublikować zarząd za pomocą ogłoszenia lub obwieszczenia w kościele.”

⁴⁷ *Bürgerliches Gesetzbuch* — *Kodeks Cywilny*.

W § 12 poprawki, które podyktował referent spraw kościelnych znalazły wyraz w wersji państwowej statutu. § 13 miał mieć pierwotnie inną wersję. Do tytułu należało dodać: „i samorozwiązanie”. W treści paragrafu miało być sformułowanie: „Statut, zmiany w statucie i samorozwiązanie stowarzyszenia religijnego ogłasza zarząd po zgodzie namiestnika Rzeszy i nabierają mocy razem z opublikowaniem. Opublikowanie...”

7. Statut polskiego stowarzyszenia religijnego

Nie znamy projektu statutu, który przygotował bp Dymek i przekazał do urzędu namiestnika Rzeszy. Najprawdopodobniej był to tekst analogiczny do statutu niemieckich katolików, jeżeli nie identyczny, wyjąwszy różnice wymagane zasadą rozdziału narodowego. Również można przypuszczać, że ten projekt został przekazany we wrześniu 1942 roku⁴⁸. Projekt polskiego stowarzyszenia religijnego we wersji władz okupacyjnych jest znacznie uproszczony w stosunku do tekstu statutu (projektu) dla niemieckich Kościołów. Istotne różnice dotyczą:

1. Organizacja polska ma mieć nazwę — polski Kościół rzymsko-katolicki w okręgu Rzeszy Kraju Warty — (projekt statutu dla niemieckich katolików: Kościół rzymskokatolicki Narodowości Niemieckiej w okręgu Rzeszy Kraju Warty).
2. Nie ma paragrafu o celu stowarzyszenia (w projekcie kościelnym był, lecz został usunięty).
3. Istnieją różnice w odniesieniu do uprawnień członków stowarzyszenia. Paragraf o uprawnieniach członków został usunięty.
4. Zarząd związku posiada ograniczone uprawnienia (istnieje tylko prawo do reprezentowania stowarzyszenia i zarządu majątkiem).
5. Nie istnieje Główna Kasa Kościelna.
6. Istnieje tylko jedna Rada Kościelna bez organów składowych ze zmniejszoną liczą członków (stały zastępca zarządu — duchowny i 2 dalszych duchownych).
7. Nie ma Parafialnej Rady Kościelnej.

Według zamierzeń władz okupacyjnych przy zatwierdzeniu statutu należy zagwarantować unię pomiędzy osobą zwierzchnika kanonicznego a zarządem stowarzyszenia i zastrzec każdorazowo zawiadomienie namiestnika Rzeszy o powołaniu i odwołaniu członków Rady Kościelnej⁴⁹.

Charakterystyczny jest również sposób prowadzenia rozmów pomiędzy dr. Birkiem a bpem Dymkiem. Nie wiadomo, ile odbyło się tych spotkań, znane są tylko bowiem okoliczności i treść jednej rozmowy

⁴⁸ ADSS III s. 646—647, przypis 1. Taką hipotezę nasuwa list (znany w streszczeniu) bpa Dymka do abpa Orsenigo z dnia 26 VIII 1942.

⁴⁹ AGK, *Polski katolicki Kościół 1940—1942*, 45—48.

wy odbytej 18.X.1942 roku. Poprzedniego dnia funkcjonariusz gestapo zawiadomił bpa Dymka, aby się stawił u referenta spraw kościelnych. Zgodnie z terminem zjawił się tenże policjant i zaprowadził bpa Dymka do urzędu namiestnika Rzeszy. Atmosfera spotkania była nieprzyjemna. Dr Birk nie przywitał się z bpem Dymkiem, wyznaczył mu miejsce przy osobnym stole i odczytał projekt statutu przygotowany przez władze niemieckie. Zaraz na początku bp Dymek zakwestionował nazwę stowarzyszenia, która z racji kościelnych była nie do przyjęcia, ale otrzymał odpowiedź, że tak musi pozostać. Kiedy dr Birk powiedział, że paragraf o celach stowarzyszenia został skreślony, bp Dymek próbował wyjaśnić, że nie może istnieć stowarzyszenie bez celu, lecz i tutaj stwierdził referent spraw kościelnych, iż w odniesieniu do Polaków tak musi pozostać, jak jest w statucie. W sprawie zarządu stowarzyszenia dr Birk zaakcentował jedność osoby zwierzchnika kanonicznego i stowarzyszenia oraz w sprawie zatwierdzenia jego zastępcy. Radził upewnić się przed nominacją, czy namiestnik Rzeszy wyrazi zgodę na kandydaturę („Namiestnik Rzeszy nie tolerowałby, gdyby papież np. zamianował murzyna z Ameryki zwierzchnikiem kościelnym w Kraju Warty”). W sprawie parafii i usunięcia z statutu kościelnego paragrafu o parafialnej radzie kościelnej, bp Dymek wyraził protest, lecz dr Birk odpowiedział, że i w tym punkcie statut nie może ulec zmianie: „Czy faktycznie będą istnieć parafie, zostanie jeszcze ostatecznie rozstrzygnięte”. Na zakończenie dr Birk zapytał się biskupa, czy się zgadza. Bp Dymek odpowiedział, że już wypowiedział swoje wątpliwości, a właściwie nie może zająć stanowiska, ponieważ nie miał możliwości śledzić sprawy w spokoju, bowiem nie otrzymał do wglądu projektu władz okupacyjnych. Referent spraw kościelnych uznał, że nie ma nic do wyjaśnienia i można skończyć rozmowę (odpowiedział: geschlossen).

Z tego spotkania bp Dymek wyszedł z pogłębionym przekonaniem, że nie ma sensu prowadzić rozmów i ubiegać się o uznanie prawne dla polskiej organizacji kościelnej. Był przeświadczony, że garstka duchownych, która jeszcze pozostała i zajmuje się działalnością duszpasterską prędzej czy później zostanie usunięta przez aresztowanie. A zanim to nastąpi, Kościół powinien spełniać swoje zadania bez zaprzątania sobie uwagi formą prawną.

Na spotkaniu 18.X. była też mowa o ordynacji składkowej polskich katolików. Projekt bpa Dymka został zupełnie zmieniony. Wersja władz okupacyjnych zakładała, że będzie równa dla wszystkich składka członkowska, ustalona przez zarząd stowarzyszenia i zatwierdzona przez namiestnika Rzeszy. Wpłaty miałyby być dokonywane na pocztowe konto czekowe. Bp Dymek wysuwał do projektu zastrzeżenia natury technicznej w odniesieniu do realizacji wpłat członkowskich, bowiem trudności wynikną z powodu niezajomości języka niemieckiego, a przy tym utrudnione są możliwości informacyjne z uwagi na faktyczne nie-

istnienie bardzo wielu parafii⁵⁰. Ostateczne zatwierdzenie ordynacji składkowej było uwarunkowane sfinalizowaniem sprawy statutów.

8. Stan „przejściowy” do końca okupacji

Rozporządzeniu namiestnika Rzeszy o stowarzyszeniach religijnych zabrakło właściwej siły działania w życiu Kościoła, ponieważ nie została rozstrzygnięta sprawa statutów⁵¹. Nieustępliwość istniała zarówno po stronie przedstawicieli Kościoła jak i władz okupacyjnych. Cały problem sprowadzał się do zagadnienia, że władze okupacyjne deklarując różnicę pomiędzy stowarzyszeniem religijnym a rzeczywistością Kościoła w znaczeniu kanonicznym, faktycznie utożsamiały te dwie różne instytucje. Katolicy niemieccy nie mogli się pogodzić z faktem, że nazwą Kościół określa się stowarzyszenie, które zależy od woli namiestnika, składa się tylko z członków pełnoletnich, że przynależność jest zależna od deklaracji przed świeckim urzędnikiem, że zwierzchnik kościelny jest zupełnie zależny od władz świeckich, które każdej chwili mogą go odwołać nie podając nawet powodów i wreszcie trwałość stowarzyszenia jest uwarunkowana wolą namiestnika Rzeszy⁵². Rozwiała się również złudzenia niemieckich katolików o celowości współpracy z namiestnikiem Rzeszy nad zorganizowaniem statusu prawnego. Niewątpliwie kierowali się dobrymi intencjami, chcieli sobie pomóc, sądząc, że przyjmując formę stowarzyszenia prywatnego uregulują płaszczyznę prawnocwilną w odniesieniu do władz okupacyjnych, jednocześnie zachowując pryncypia kanoniczne. Dalszy kompromis był w istocie niemożliwy. Ale okazało się, że właściwie chęć szukania kompromisu była oparta na błędnej ocenie sytuacji, zabrakło jej zdolności przewidywania. Znacznie trzeźwiej oceniał sytuację przedstawiciel polskich katolików bp W. Dymek, który nie miał złudzeń w odniesieniu do rzeczywistych celów okupanta i dlatego nie chciał paktować z hitlerowskimi władzami⁵³.

Mimo że sytuacja była bez wyjścia, O. Breitinger miał zamiar dalej prowadzić rozmowy z władzami okupacyjnymi, chcąc całą dyskusję ograniczyć do spraw istotnych: natury stowarzyszenia, nazwy „Kościół” i sposobu powoływania zwierzchnika związku. Miał to być

⁵⁰ AAWr I A 25 w 54, bp Dymek do abpa Orsenigo (brak daty) X 1942.

⁵¹ Por. J. Sziling, dz. cyt., s. 176—177.

⁵² AAWr I A 25 w 54, o. Breitinger do ministra Rzeszy spraw wewnętrznych 5 VIII 1944.

⁵³ „Die paar Geistlichen, die noch da sind, sind richtig geweiht und haben auch die rechtmässige Jurisdiktion. Ich schlage vor, dass sie ihre Seelsorge weiter ausüben, bis sie nicht einzeln oder gemeinsam festgenommen werden — ohne sich um den Verein zu kümmern”. Tamże, bp Dymek do abpa Orsenigo X 1942.

tylko manewr taktyczny, pozwalający katolikom niemieckim zyskać na czasie i nie stawać w jawnej opozycji do władz hitlerowskich. Ta linia postępowania została zaaprobowana 5.VIII.1943 r. przez Stolicę Apostolską. Spełniając instrukcje watykańskie O. Breitingera zawiadomił 15.X.1943 r. namiestnika Rzeszy o kościelnym punkcie widzenia w odniesieniu do projektu statutu władz okupacyjnych⁵⁴. Według instrukcji wydanych w Watykanie 16.XI.1943 r. należało przerwać wszelkie pertraktacje z czynnikami Greisera, jeżeli władze okręgu nie odpowiedzą pozytywnie na żądania katolików⁵⁵. Wspomniane pismo O. Breitingera pozostało bez odpowiedzi⁵⁶. Zatem przerwanie pertraktacji było z jednej strony wynikiem uporczywej postawy niemieckich władz kościelnych, które działały na mocy upoważnień Stolicy Apostolskiej a następnie wygaśnięcia warunków mandatu, a z drugiej strony osłabieniem zainteresowania hitlerowskich władz państwowych, które nie wywierały presji na podjęcie od nowa rozmów. Oprócz tych istotnych motywów trzeba wskazać dalsze przyczyny⁵⁷.

1. trudności w administracji hitlerowskiej spowodowane brakiem personelu powołanego do Wehrmachtu w związku z tragiczną sytuacją na frontach,
2. migracje ludnościowe ze „Starej Rzeszy” w wyniku alianckich nalotów bombowych. Szczelnie izolowana polityka kościelna została zagrożona,
3. akcja protestacyjna chrześcijańskich Kościołów w *Kraju Warty* do centralnych organów niemieckich oraz poparcie ich zażaleniami władz kościelnych „Starej Rzeszy” na sytuację w *Kraju Warty* do najwyższych władz III Rzeszy⁵⁸.

Die Rechtslage der katholischen Kirche im Wartheland

Den im Wartheland bisher bestehenden Religionsgesellschaften und Vereinigungen wurde die rechtliche Anerkennung als Körperschaften des öffentlichen Lebens von der Seite des Staates entzogen, so dass sie in dieser Eigenschaft nicht mehr auftreten konnten.

Eine neue rechtliche Situation ist geschaffen durch die Verordnung des Reichsstatthalters Greiser über religiöse Vereinigungen und Religionsgesellschaften im Reichsgau Wartheland vom 13 IX 1941. Diese Verordnung hat die Rechtsfähigkeit im Sinne eines Privatrechtes nur der katholischen Kirche für deutsche Bevölkerung und drei protestantischen Kirchen zuerkannt.

Die genannten Vereinigungen konnten ihre Tätigkeiten in Nazistaat weiterführen nur als private Gemeinschaften ohne jegliche Privilegien

⁵⁴ ADSS III, s. 844, przypis 1.

⁵⁵ Tamże, dok. 545, s. 844—845, kard. Maglione do abpa Orsenigo.

⁵⁶ AAWr I A 25 w 54, *Bericht über die Seelsorge der deutschen Katholiken* 29 VIII 1944.

⁵⁷ Gürtler, dz. cyt., s. 113—115.

⁵⁸ Tamże; AAWr I A 25 R 81, w 54, kard. Bertram do Kancelarii Rzeszy 14 IV 1943 i 4 X 1943.

oder staatliche Betreuung dazu aber unter sehr strenger und einschränkender Aufsicht der inneren Verwaltung von der Seite der Staatsorgane. Die nazistische Staatsverwaltung hat die Pluralität der kirchlichen Rechtspersonen abgeschafft und an dieser Stelle nur eine juristische Person anerkannt, nämlich die religiöse Vereinigung als Ganzes. Den Bestandteilen dieser Vereinigung dagegen ist diese rechtliche Anerkennung abgesprochen. Das neu entstandene Konfessionsrecht war an einigen Stellen mit den Vorschriften des Kirchenrechts nicht zu vereinbaren sogar mit dem Wesen der Kirche. Laut des obenerwähnten Konfessionsrechtes — die volle Mitgliedschaft einer solchen religiösen Vereinigung konnte nur der erzielen, wer mündig (volljährig) war und eine diesbezügliche Erklärung gegenüber einem Standesbeamten ablegte. Die religiöse Vereinigung konnte sich selbst auflösen, ebenso vom Reichsstatthalter konnte aufgelöst werden. Die Hl. Stuhl hat die vollendeten Tatsachen angenommen in dem Sinne, dass die religiöse Vereinigung eine zivilrechtliche Form der Existenz der Kirche innerhalb eines Staates darstellt. Die Zustimmung des Apostolischen Stuhls zu den Verhandlungen der Vertretern der örtlichen Kirche mit den politischen Behörden ist davon abhängig ob in den Satzungen der religiösen Vereinigungen zwei folgende Klauseln aufzufinden sind: 1) Die Katholiken unterliegen der kirchlichen Obrigkeit und verbleiben in Verbindung mit dem Hl. Stuhl), 2) Es steht den Katholiken zu sich die innere Grundordnung der Kirche nach den Regeln des kanonischen Rechtes zu gestalten.

Die Verordnung über religiöse Vereinigungen hat den Apostolischen Stuhl zu einem Beschluss veranlasst, die katholische Kirche in den besetzten Gebieten auf zwei Organisationen zu verteilen (polnische bzw. deutsche) mit separaten Verwaltungen und Apostolischen Administratoren, die mit personalen Befugnissen ausgestattet wurden in Bezug auf das ganze Gebiet des Warthelandes.

Die Apostolische Administration für die deutschen Katholiken ist am 18 X 1941 entstanden (der Administrator J. Paech, P. H. Breitingen), für polnische Katholiken ist Weihbischof W. Dymek bestimmt, die Administration ist aber niemals verwirklicht, blieb als unerfülltes Postulat. Der Bischof Dymek war nicht imstande die Verfügung des Apostolischen Stuhls zu vollziehen, infolge dessen die Lage blieb unverändert.

Damit aber ist das Rechtsmodell für die Kirche, das zweifellos beispielhaft sein sollte für das ganze Dritte Reich, von den Besatzungsbehörden nicht im vollen Masse verwirklicht, weil man kein Einverständnis in der Frage der Statuten erreichen konnte. Neben organisatorischer und rechtlicher Neuordnung ist die bisherige Lage im Bereiche des Tatsachenmaterials unverändert.

Die Existenz der „polnischen“ Kirche im Naziststaat war eine unbestreitbare Tatsache, seine Rechtslage blieb jedoch ungeregelt. Die oben erwähnte Verordnung über religiöse Vereinigungen und Religionsgesellschaften war eine der wichtigsten Faktoren, derer praktischer Ziel bestand darin, die organisatorische Grundordnung der Kirche im Wartheland abzuschaffen.